

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego**, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K	rocznie . . . . .	24 K
półrocznie . . . . .	16 K	półrocznie . . . . .	12 K
kwartalnie . . . . .	8 K	kwartalnie . . . . .	6 K
miesięcznie . . . . .	2 K 70 h.	miesięcznie . . . . .	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokółowskiego** we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . .	24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . .	12 K
kwartalnie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . .	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . .	2 K

Zamiejscowa:

rocznie . . . . .	32 K — h
półrocznie . . . . .	16 K — h
kwartalnie . . . . .	8 K — h
miesięcznie . . . . .	2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, kwartalni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

kwartalni . . . . .	1 K 50 h
miesięczni . . . . .	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . .	8 K
półrocznie . . . . .	4 K
kwartalnie . . . . .	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżyni, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi. Obok imion znanych i zasłużonych, znajdują Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcyja zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbickiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł koncepty Namiestnictwa, dr. Witolda Chrzanowskiego, z Chrzanowa do Lwowa.

Rządowo autoryzowany geometra, Bronisław Hügel, przeniósł swą siedzibę urzędową z Drohobycza do Rawy ruskiej.

L. IX. a 93 11.

E d y k t.

Wyznaczoną na 16 stycznia 1913 rewidującą trasę generalnego projektu normalnotorowych kolei elektrycznych w Krakowie odracza się na żądanie krakowskiej Spółki tramwajowej na 5 lutego 1913 i dni następne.

Rozprawa rozpocznie się o godzinie 9 rano w sali posiedzeń Magistratu w Krakowie.

Lwów, dnia 13 stycznia 1913.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w. r.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 stycznia.

### Ustąpienie Milleranda.

W chwili, kiedy sprawa bałkańska zdążyła ku rozwiązaniu, kiedy cała uwaga świata skupia się dokoła zagadki, jaki też będzie plon dwu konferencji w Londynie, — odwraca ją nagle od tego przedmiotu wypadek pozornie drobny w stosunku do spraw światowych, a jednak z wielu przyczyn budzący powszechne zainteresowanie.

Ustąpienie francuskiego ministra wojny Milleranda jest zagadką na razie nie do rozwiązania. Właściwie nie tyle sam fakt zwraca na siebie uwagę, ile towarzyszące mu okoliczności. Godność ministerialna nie jest dożywotnia, a we Francyi specjalnie — ministerstwa i ministrowie zmieniają się jak w kalejdoskopie. Ale już to samo, że minister wojny jednego z mocarstw kierujących ustępuje w momencie, gdy sytuacja międzynarodowa znajduje się w stanie groźnego napięcia, musi zastanawiać.

Dymisya ta przypada — czyżby dziwnym trafem? — tuż przed wyborem prezydenta Rzpltej, a więc, w chwili dla wewnętrz-

nych stosunków państwa niezmiernie ważnej. Nakoniec przyczyna bezpośrednia dymisyi nie pozostaje w żadnym stosunku do jej doniosłości i niepodobna zrozumieć, dlaczego właśnie tę chwilę obrał Millerand dla zarządzenia, o którym przecie przypuszczać musiał, że ściąganie na niego gromy ze strony przeciwników.

O cóż bowiem poszło? P. Millerand rehabilitował pułkownika du Paty de Clam przez powołanie go na powrót do służby, mianowicie w obronie krajowej. Ów Paty był jednym z bohaterów nieszczęsnej sprawy Dreyfusa. W słynnym swym liście otwartym z 13 stycznia 1898 pn. „L'accuse“ oskarżył go Żola, jako „diabolicznego sprawcę błędu sprawiedliwości“, jako tego, który zahypnotyzował generałów Merciera, de Boisdefre, Gonsa.

Wiadomo, że proces Dreyfusa dokonał rozdziału Francyi na dwa obozy. Przeciwno Dreyfusowi zwrócili się żywioły konserwatywne, gdy cały obóz radykalny stawał w jego obronie.

Oi to radykali z biegiem czasu dostali się do steru władzy, mają obecnie rządy w swych rękach, i Millerand sam zawsze przyznawał się do ich zasad. Rehabilitacya tedy Paty'ego de Clam jest w ich oczach odstępstwem, za które winą spadłaby na cały gabinet, gdyby Millerand nie był wziął całego jej brzemienia na siebie.

Zewnętrznym przebieg tego jednego w swym rodzaju przesilenia, przedstawia paryski korespondent *Berl. Tagblattu* następująco:

Jak wiadomo p. Poincaré czyni zabiegi o pozyskanie godności prezydenta Rzeczypospolitej. Ponieważ zamiary swe przeprowadzał dotąd niemal zawsze z pomocą konserwatystów, lewica niedowierza stałości jego radykalnych zasad. W interesie jego leży teraz przeto, by zadokumentować jak najdobitniej swe szczere demokratyczne przekonania, w którym to celu unikać musi troskliwie wszystkiego, co dałoby się napiętnować jako kokietowanie z grupą nacjonalistów, z klerykałami i partją wojskową. I w takiej właśnie chwili *Journal Officiel* wystąpił w ubiegły piątek z dekretem o reaktywowaniu Paty'ego de Clam, tego nacjonalistyczno-kle-

41)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

## ANIOLY PLACZA.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

KUKŁA.

(Ciąg dalszy).

Opuszczywszy kondygnację terasy frontowej, Ludka weszła w głąb parku. Białymi ścieżkami, posypanymi srobrzystym żwirem, błędziła bez przewodnika i bez planu wśród młodej, pachnącej zieleni drzew, odkrywając wciąż nowe cuda we wnętrzu tego olbrzymiego parku. W wędrówce swej natrafiła zupełnie przypadkowo na słynną świątynię Sybilli. Kolisko białych i różowych kolumn marmurowych, amfiteatralne schody kamiennego, cudnie rzeźbione łóżce. Uroczy ten zakątek zamykał zwartym pierścieniem ze wszystkich stron młody las bukowy, a geste kiście paproci i wieńce z bluszczów tulili się do zimnych marmurów. Niegdyś w ciche letnie noce, przy blasku pochodni i ogni bengalskich odbywały się w tym zakątku przedstawienia baletu. Po białych, alabastrach i marmurach przebiegały boso nóżki królewskich baletnic, ukryte w gąszczu lasu łkały skrzypce orkiestry, wiosenny wiatr wieczorny chłodził ufryzowane głowy królewskich

gości, wśród drzew dzwoniły słowiki, wabiąc rozkołchane pary w głąb lasu. Dziwne to były czasy. Kochali się młodzi i starzy, bogini Afrodyta i figlarny Amor panowali na świecie. A gdzieś w dziuple spróchniałego drzewa siedziała już śmierć w jakobińskiej czapeczce na głowie i ostrzyła srebrzystą kosę na wszystkie te ufryzowane, uperfumowane i upudrowane głowy królów, dostojników i arystokracji.

Dłuższy czas bawiła Ludka koło basenu Apollina. Tryumfalnym wściekłym młodzieńczym rzutem wzywał, wynurzała się z ciemno zielonych fal basenu kwadryga boga słońca, unoszona przez rozhukane rumaki. W nieruchomej czystej tafli basenu odbijało się z bezprzykładną dokładnością pogodnie niebo wiosenne, ze smugami białych obłoków. I zdawało się, że rozpędzona kwadryga Apolla skamieniała w locie w nieskończoności dwóch nieb, tego w górę i tego zatonionego na dnie basenu. Spiżowe oczekujące wodą ciała rumaków błyszczały od zielonych pleśni, między sprychami kół kwadrygi, do połowy zanurzonych w wodzie, rozwielnizowała się cała gęstwiną traw, melków i wodorostów. Ciepłe, różowe światło zachodzącego słońca oblewało tę cudną grupę, zapalając łuny w rozwianych grzywach koni. Od strony dalekiego lasu pęłzał po ziemi fioleto-ty cień.

Łódka benzynowa płynąca prawie bez szelestu, puściła się teraz Ludka w podróż wzdłuż brzegów wielkiego basenu, łączącego ogrody Wersalu z parkiem obu Trianonów. Łódka tarła się o trzcinę nadwodną, dotykała modrych łuk, kąpiących swe piersi w wodzie, srebrną skazą znaczyła drogę swoją na gęstych nieruchomych wodach. Oparła się Ludka o burt stateczku, chłonęła pełną pierś powiew łuk i lasów, rozmarzonym wzrokiem pieściła uciekające brzegi basenu, z rze-

wnym uciskiem kolo serca żegnała się z czemś, co miała bezpowrotnie utracić.

— To twój ostatni dzień Ludko — szeptało jej w duszy jakieś przecucie. — Więc kap się, nurzaj w czystości błękitów, białe skrzydła gołębic rozpostrzyj, pij zachodzące słońce żrenicami, które dotąd były czyste, jak toń górskiego jeziora. Nadchodzi noc, twoja noc Ludko. Niedługo już wylecą z mroku lasów nietoperze, nad głową twoją zataczą krag, grzechu zawrotny krag....

Dreszcz wstrząsnął ciałem Ludki. Zdawało jej się, że czuje dotyk tych zimnych, błoniastych, drapieżnych rąk nietoperzowych. Łódeczka przybiła do tarasy Trianonu. Było już niedaleko wieczoru. Nie zwiędziała więc Ludka letnich pałaców, lecz udała się wprost do parku Małego Trianonu, w te strony, gdzie lubiła marzyć nieszczęśliwa Maryja Antonina. Tu w stroju pasterki, z lasseczką uwienioną różami, błędziła alejami, przystawała na małych mostkach przed strumykami, albo ukrywała się w lesnej chatce....

Był tam, w parku Małego Trianonu jeden zakątek, który Ludka specjalnie sobie upodobała. Mała polana leśna, zamknięta zielonym pierścieniem drzew, porośnięta puszystą trawą, zamknięta i stanowiąca osobną całość. I w jednym miejscu miała sadzawka, o płaskich porośniętych traw brzegach i jedna jedyna brzoza płacząca, dotykająca srebrnymi listeczkami powierzchnię cichej, nieruchomej wody. Na brzegu, nad samą wodą, samotna ławeczka, jakby zapraszała do cichych marzeń i kontemplacji. Usiadła tam Ludka, wpatrzona w odbicie swej postaci, wynurzające się z wód głębiny, zaplotła gestem melancholii białe ręce na kolanach, głowę opuszcła na piersi. Dla kogoś kto by spojrzał na nią zdaleka, byłaby częścią pejzażu, nieodzownym jego dopełnieniem, konieczną plamą barwną w morzu zieleni. Promienie zachodzącego

słońca przesłaniały przez drzew gałązki, całą przestrzeń przesycił fioleto-ty pył, wiatr usnął wśród traw, drzewa stały nieruchome, tylko gdzieś u szczytów wodziły się ciche szumy i szept tajemnicze.

Ludka zapamiętała się całkowicie w zadumaniu, było jej dobrze jak tym drzewom i trawom i kwiatom na polanie, nie pragnęła niczego i o niczem nie myślała. Był to moment zupełnego zatracenia osobistości, jaki nadchodzi tylko tych, którzy dużo cierpieli.

I nagle, jakiś szmer na ścieżce przerwał jej te rozkoszne wywczasy. Podniosła głowę i ujrzała jakąś kobietę, która wolnym krokiem zbliżała się w jej stronę. Nieznajoma ubrana była w niebawym przepychem. Złoto złóte olbrzymie pióro spływało z kresy kapelusza na czarny płaszcz z jedwabiu, którym otulała swe smukłe kształty. W uszach paliły się ognie brylantów, na szyi migotały srebrnym połyskiem perły. Dwa kroki przed ławeczką nieznajoma zatrzymała się nagle. Na twarzy jej malowało się niezadowolenie. Widocznem było, że przychodziła tu także marzyć w godzinie wieczornej. Na jeden moment spojrzenia obu kobiet skrzyżowały się, nagle oczy nieznajomej zaśmiały się radośnie:

— Ludka!!

— Anka!!

— Cóż ty robisz w Paryżu moja droga? Wiesz, z trudem cię tylko poznałam. Nie widziałymy się tyle lat. I gdyby nie oczy, nie byłabym się nigdy domyśliła, kto mi zajął tą ławeczkę, na której zwykle marzę.... Te twoje oczy... „fioletowe gwiazdeczki“ jak je zawsze nazywaliśmy na pensyi. Ludko droga! nie masz pojęcia jak się cieszę....

(Ciąg dalszy nastąpi).



rykalnego oficera, który ustąpić musiał pod ciężarem zarzutów, jakie spotkały go z powodu sprawy Dreyfusa. Wiadomość, że Paty de Clam został rehabilitowany przez republikański gabinet, wywołała w kręgach parlamentarnych niesłychane wzburzenie. Przeciwnicy gabinetu uznali ją za niebывалы skandal, a nawet wśród jego stronników słyhać było głosy, że w tej chwili nie należało występować z podobną prowokacją. Bardzo wielu tylko polityków stawiało w obronie p. Milleranda, tłumacząc go niezręcznością. Oczywiście tłumaczenie to nie trafiło nikomu do przekonania, wiadomo bowiem, że p. Millerand należy właśnie do najzręczniejszych polityków, jakich ma dzisiaj Francja. W kuloarach powiadają tedy, że niewątpliwie chciał tu ktoś p. Poincarému wypłacić haniebnego figla i w ten sposób rozwiać jego sny o prezydenturze.

Stroskany prezes gabinetu zwołał Radę ministrów. Stwierdzono na niej przedewszystkiem, że ani sam Poincaré, ani żaden inny z ministrów nie był zawiadomiony o zarządzeniu p. Milleranda. Proszony o wyjaśnienie oświadczył minister wojny, że nie uważał za stosowne informować o swej decyzji kolegów, ponieważ zapadła ona ze względów czysto administracyjnych. Zresztą reaktywowanie Patyego de Clam było już dawniej postanowione. Zobowiązał się mianowicie do tego kroku poprzednik Milleranda, Messimy, a on, Millerand, uważał za rzecz honoru dopełnić tego zobowiązania. To wyjaśnienie nie znalazło poklasku, najgoręcej zaś wystąpili przeciwko Millerandowi dwaj contre-kandydaci Poincarégo w zbiegach o prezydenturę, Pams i Delcassé. — Po tem posiedzeniu wydano komunikat, stwierdzający, że minister wojny sam ponosi odpowiedzialność za swe zarządzenie.

Nie uspokoiło to wzburzenia. W niedzielę po obiedzie u prezydenta, na który byli zaproszeni wszyscy ministrowie, zwołał p. Poincaré drugą w tej sprawie Radę gabinetową.

Pozostawała ona pod wrażeniem uchwalonej po południu na zebraniu grup lewicy rezolucji, która była odbiciem opinii wyrażonej rano dnia tego przez prasę, że jeśli minister wojny pozostanie w gabinecie, to p. Poincaré może oszczędzić sobie jazdy do Wersalu. Pams i Delcassé ostentacyjnie nie przyszli na Radę. Millerand opuszczając o godzinie 1 min. 30 salę obrad sam, oświadczył czytającym nani dziennikarzom, że dymisja jego jest rzeczą zdecydowaną, pokaże się bowiem, iż koledzy z nim się nie solidaryzują.

Odbyła się nazajutrz jeszcze trzecia Rada gabinetowa. W tej Millerand nie brał już udziału. Dymisja została przez prezydenta p. Fallières przyjęta, a minister kolonij Lebrun objął prowizorycznie agendy ministra wojny.

To są widome perypetye całego zajścia. Ważniejsze jednak i bardziej interesujące to, co pozostaje w ukryciu. Powszechnie panuje przekonanie, że p. Millerand jest nazbyt wy-

rafinowanym politykiem, by nie przewidział następstw swego kroku. Musiał on, powiadają, dobrze wiedzieć, co oznacza wywołanie upioru sprawy Dreyfusa na sześć dni przed wyborem w Wersalu. Jak mógł to Millerand uczynić? Jakiemi kierował się pobudkami?

Jedynym względem, na jaki powołał się, była „chęć lojalnego dopełnienia zobowiązań swego poprzednika na urzędzie ministra wojny, Messimyego“. Tymczasem p. Messimy ogłasza za pośrednictwem Agencji Havasa komunikat w nieco odmiennem przedstawiający świetle owe rzekome zobowiązanie. „Prawdą jest, oświadcza on, że w dniach Agadiru, otrzymał Paty de Clam odemnie zapewnienie, iż w razie wojny gotowi będziemy korzystać z jego usług. Gdy jednak naprężenie złagodniało, uznałem, że ze względów politycznych nie byłoby odpowiednią rzeczą, przedkładać podania Patyego de Clam Radzie ministrów“.

Millerand, który teraz pewnie na czas dłuższy zniknie z widowni politycznej, od początku zasiadał w gabinecie Poincarégo. Jego talent, pracowitość i zapał dla spraw wojсковых powszechnie zdobyły sobie uznanie. Niewiele chyba znajdzie się ministrów wojny, żołnierzy, którzy tak zżyliby się ze swymi generałami. To też nawet prasa konserwatywna, chociaż z natury rzeczy powinna była zwalczać go jako socjalistę, oddawała i w tej także chwili oddaje Millerandowi gorące pochwały.

*Figaro* wprost oświadcza, że w chwili tak groźnej sytuacji międzynarodowej pozbywać się takiej siły, jak Millerand, jest szaleństwem i zbrodnią. *Liberté* nazywa to niedorzecznością, by Millerand opłacił drobny błąd swem ustąpieniem w chwili, gdy ojczyzna tak bardzo potrzebuje jego usług. Także *Journal des Débats* widzi w obaleniu Milleranda dążność do obalenia całego ministerstwa. Opinia publiczna nigdy nie przebaczy intrygantowi, że obalili ministra wojny w chwili, gdy położenie międzynarodowe wymaga solidarności całego ministerstwa. *Temps* ubolewa nad upadkiem Milleranda. Umiął on, jak nikt inny, wlać w armię zaufanie. Nawzajem ogół miał do niego zaufanie. Ustupując zabiera z sobą wdzięczność armii i wszystkich prawdziwych patriotów.

## Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

(VII.) Kadetami rezerwowymi zamianowani w pułkach artylerji polnej aspiranci na kadetów rezerwy: Rudolf Somy 33 p. dział polnych, Tadeusz Filipowicz 32 p. dział polnych, Karol Warzycka 33 p. dział polnych, Emil Machalica 1 p. haubic polnych, Stanisław Krimmer 32 p. dział polnych, Edward Neuhold z 29 w 19 p. dział polnych, Walter Eberhard 1 p. dział polnych, Ferdynand Lang 30 p. dział pol-

nych, Hugo Trzebiecki 1 dyw. art. konnej, Józef Kern 29 p. dział polnych, Antoni Hofman 31 p. dział polnych, Roman Kóstorkiewicz 29 p. dział polnych, Józef Horodyski 32 p. dział polnych, Adam Machnowski 33 p. dział polnych, Herman Model z 41 w 2 p. dział polnych, Otto Breyer 1 p. dział polnych, Zygmunt Lendusko 1 p. haubic poln., Kurt Lundwall z 42 w 2 p. dział poln., Oswald Vogt 1 p. haubic poln., Oswald Wunder z 3 p. haubic polnych w 10 p. haubic polnych, dr. Herman Wenzel 1 p. haubic polnych, Kurt Till z 5 w 30 p. dział poln., Jakób Khom z 23 w 31 p. dział poln., dr. Eryk Seefeldner z 41 w 2 p. dział poln., Arnold Chitil z 2 dyw. art. konnej w 11 dyw. art. konnej, Leon Langer z 40 w 2 p. dział poln., Oswald Schindler 2 p. dział poln., Rudolf Kurz z 1 w 3 p. dział poln., dr. Artur Pollak z 2 w 10 dyw. art. konnej, Jan Bechtloff 11 p. haubic poln., Zygfryd Mauthner z 2 dyw. w 11 dyw. art. konnej, dr. Fryderyk Glaser 2 dyw. ciężkich haubic, Oskar Piehl z 42 w 2 p. dział poln., Fortunat Sprecher 2 p. dział poln., dr. Ryszard Hofer z 9 w 10 p. haubic poln., Stefan Jankowich 10 p. dział poln., Walter Staneko 2 p. dział poln., Rudolf Kühne z 41 w 2 p. dział poln., Bruno Brehm 2 dyw. ciężkich haubic, Stefan Pilecki 10 p. haubic poln., Jan Ornstein z 2 w 10 dyw. art. konnej, Karol Holeček z 23 w 28 p. dział poln., Leon Sauer 2 p. dział poln., Franciszek Klein 28 p. dział poln., Zdenko Urban z 23 w 30 p. dział poln., dr. Edward Korten z 2 w 11 dyw. art. konnej, Paweł Rahn z 9 dział poln., w 3 dyw. ciężkich haubic, Kazimierz ks. Czartoryski 1 dyw. art. konnej, Karol Scholz 1 p. haubic poln., Kazimierz Stefczyk 11 p. haubic poln., Alfons Suppanz z 3 w 10 p. haubic poln., Arnold Van der Venue z 4 p. haubic poln. w 2 dyw. ciężkich haubic, Wiktor Trausel 2 p. dział poln., Maks Goldschmidt z 2 w 10 dyw. art. konnej, Rudolf Zaluzsky z 2 w 10 p. haubic poln., Edmund Schickstanz z 5 w 31 p. dział poln., Antoni Bruner 11 dyw. art. konnej, Helmut Wagner z 14 w 11 p. haubic poln., Robert Jahoda 1 p. haubic poln., Franciszek Simonek z 4 w 31 p. dział poln., Henryk Vinciguerra z 2 w 10 dyw. art. konnej, Karol Hagen z 40, Eryk Schonka i Jerzy Pevetz z 41 w 2. dział poln., Teodor Fuchs z 9 w 10 p. haubic poln., Karol Wejnar 2 p. dział poln., Mikołaj Belančic 31 p. dział poln., Rudolf Meisner z 3 w 10 p. haub. c. poln., Stanisław hr. Dzieduszycki 1 dyw. art. konnej, Otto Hofmann i Ernest Haney 3 p. dział poln., Fryderyk Remenovskiy z 5 w 21 p. dział poln., Iwan Mleschnitza 31 p. dział poln., Jan Lehr z 42 w 2 p. dział poln., Włodzimierz Segda 3 p. dział poln., Eryk Wengraf z 4 w 28 p. dział poln., Franciszek Ortmann z 42 w 2 p. dział poln., Jan Stybel 30 p. dział poln., Oskar Berger z 2 w 11 dyw. art. konnej, Franciszek Knobloch z 2 w 11 dyw. art. konnej, Jan Trzcieniecki 11 p. haubic poln., Ignacy Biliński 32 p. dział poln., Stefan Cisto z 11 w 10 p.

haubic poln., Augustyn Dimter z 25 w 31 p. dział poln., Ignacy Cieszyński 1 p. haubic polnych, Michał Newliński 1 dywizji art. konnej, Franciszek Wenzel z 2 w 1 dyw. art. konnej, dr. Eugeniusz Neubauer z 2 w 10 p. haubic poln., Karol Hoffmann z 5 w 30 p. dział poln., Tadeusz Stefczyk 11 p. haubic poln., Bernard Schulmann 28 p. dział poln., Werner Doms z 42 w 2 p. dział poln., Paweł Miklan 11 p. haubic poln., Oswald Schädel 3 p. dział poln., Erwin Bauer 2 dyw. ciężkich haubic, Fryderyk König z 4 w 2 p. dział poln., Zygmunt Donnersberg z 4 w 29 p. dział poln., Herbert Just z 24 p. dział poln. w 8 dyw. ciężkich haubic, Emanuel Kraus z 42 w 2 p. dział poln., Józef Greetschel 2 pułk. dział poln., Kurt Krzemien 3 p. dział poln., August Simek z 4 w 31 p. dział poln., Teodor Seidel z 41 w 2 p. dział poln., Henryk Pokorny z 2 w 10 p. haubic poln., Jan Leicht 3 p. dział poln., dr. Ferdynand Johheiser z 4 w 31 p. dział poln., Feliks Scheri z 23 w 31 p. dział poln., Jerzy bar. Lewartowski 1 p. haubic poln., Stefan Ludwig z 11 w 10 p. haubic poln., Jan Juvancic i dr. Feliks Eckstein z 23 w 31 p. dział poln., Wilhelm Landesberg z 2 w 11 dyw. art. konnej, Mieczysław Łodziński z 2 p. art. górskiej w 13 p. haubic poln.

Kadetami rezerwowymi zamianowani w pułkach artylerji fortecznej rezerwowi aspiranci na kadetów: Jan Brychta 3, Tomasz Błaszczak z 4 w 3, Michał Jost 3, Bolesław Biskupski z 4 w 3, August Schiffner 2, Włodzimierz Słoniewski 5, Karol Bakeš 2, Bronisław Waltenberger i Franciszek Błaszczak 2, Leon Prorok, Franciszek Klewaz i Jarosław Špidla 2, Józef Broda 3, Feliks Zabza i Tadeusz Beziński 2, Ryszard Langer 3, Stanisław Cyran i Bernard Silberring 3, Aloizy Čápal 3, Józef Piechota 3, Józef Nováček 2, Henryk Tomowicz 2, Stanisław Sulikowski 2, Oskar Tetsch z 1 w 3, Karol Maurerberger z 1 w 3, Jan Kramer z 1 w 3, Tadeusz Stadnikiewicz 2, Franciszek Probst z 1 w 3, dr. Berisz Žabner 2, Tryfon Kijowski 3, Gustaw Riedel 3, Mendel Rossbach 2, Henryk Protzner 3, Artur Raffay 2, Hubert Swatosch z 1 w 3, Karol Steffl 3, Aloizy Miksch z 4 w 3, Edward Süss i Emil Parahuz z 1 w 3, Włodzimierz Ludwig 2, Wiktor Teweles z 1 w 2, Franciszek Teichmann 2, Józef Gerad 2, Józef Krpálek z 4 w 3, Adolf Ođvárka 2, Stanisław Nalepa z 1 w 3, Jan Nowiejski z 1 w 3, Jan Kulczycki z 4 w 3.

Kadetami rezerwowymi zamianowani w trenie rezerwowi aspiranci na kadetów: Jan Pollatschek 1 dyw., Wilhelm Rumrich 10 dyw., Józef Bechmann 1 dyw., Otto Piek 11 dyw., Fryderyk Brunner 10 dyw., Jan Boháček 11 dyw., Artur Herrmann 10 dyw., Józef Knižek 10 dyw., Ernest Storm 11 dyw., Henryk Libitzky 1 dyw., Franciszek Ornst 10 dyw., Jerzy Wihan 10 dyw., Gottlieb Šipek 11 dyw., Włodzimierz Šimandl 11 dyw., Oskar Jellinek 11 dyw., Aloizy Rejholec 11 dyw.

## JERZY.

(Z angielskiego).

### CZĘŚĆ DRUGA.

#### XII.

(Ciąg dalszy).

Upłynęły dwa tygodnie. Były to najgorętsze dni lipca. Elżbieta i Filip znajdowali się na powrotnej drodze. Raz jeszcze pociąg kolei tak dobrze im znanej, unosił ich przez prerye, bledsze obecnie przy zbliżających się żniwach, przez lasy Ontario i dolinę Ottawy. Zboża unosiły swoje proste i ciężkie łosy na tej ziemi zdaje się nie mającej końca; łąki, zielone, lub złotawe, rozciągały się rozkoszne, drżące pod upalnym sklepieniem nieba. Jeszcze raz wspinały obraz kanadyjski rozciągał się od zachodu do wschodu, a uczucia, których Elżbieta doznawała na ten widok, nie były już uczuciami osoby obcej. Egzystencja jej była odtąd ściśle związana z życiem kanadyjskiem i gdy Anderson ukazał się na stacy kolejowej Regina, aby się z nią pożegnać, uniosła z sobą namiętne wspomnienie jego oblicza, jak unoszenie wszystkiego co odezwała tutaj i widziała.

Obecnie, myśli jej zwracały się do Anglii i do walki, która ją czekała. Uzbierała się przeciw staremu światu, jak przeciw wrogowi. Ale czuła, że w głowie jej się mąci na myśl, iż w samym Andersonie będzie miała najniebezpieczniejszego przeciwnika.

#### XIII.

— Co słyhać z myśliwymi, Wilson? Zdaje się, że powinni by już wkrótce wrócić? — Kończy się ostatnia nagonka. Czy podać herbatę?

Mrs. Gaddesden dała znak potwierdzający, następnie, powstawszy z fotelu podeszła do okna, starając się dojrzeć wśród zimowego krajobrazu Filipa i jego towarzyszy polowania. Usłyszała tylko kilka dalekich strzałów odzywających się z prawej strony po za szeregiem drzew ogrodowych, które zakrywały dalszy widok i myśliwych. Ale zobaczyła dwie postacie chodzące wzdłuż kamiennego tarasu, które odeinały się wyraźnie w ostatnich blaskach listopadowego słońca.

Była to Elżbieta w towarzystwie starszego, chudego mężczyzny oryginalnej postawy, przyjaciela przybyłego dziś rano z Kanady, pana Feliksa Mariette, z Kwebeku, który, jak mówiła Elżbieta, przybył, aby wydziać udział w katolickim kongresie w Londynie. Upředzono już panią Gaddesden, że Mariette był gorliwym katolikiem. Elżbieta zaś porozumiała się z pewnym właścicielem dóbr z sąsiedztwa, który miał jutro, w niedzielę, zasiedzieć Kanadyjczyka na Msze, o piętnaście mil ztąd. Pani Gaddesden, dość oziębła anglikanka, która bywała w swoim parafialnym kościele najwyżej dziesięć lub dwanaście razy do roku, uderzona była tym faktem.

Powietrze było mroźne i przejmujące. Jak Elżbieta do twarzy było w tych futrach! Jak elegancko, smukła jej postać udrapowaną była w te sobole, jeden z pierwszych podarunków biednego Mertona! Wzrok macierzyński z przyjemnością i dumą zatrzymywał się na córce, zachwycając się wdziękiem jej ruchów i postawy. „Ona zawsze taka dystygowana“ pomyślała, lecz wnet przypomniała sobie, że Elżbieta szczególnie nienawidziła tego przymiotnika. Ale wyprzał ten miał w umyśle pani Gaddesden specjalne zastosowanie, tak samo, jak za każdym razem, gdy myślała o córce, zaczęła i teraz rozważać, jak ona pokieruje swem życiem w przyszłości.

A wszystko to z powodu tej podróży do Kanady! Tej nieszczęsnej podróży do Kanady!

I gdy tak patrzyła na dwie osoby przechadzające się po tarasie, przypominała sobie wizytę Artura Delaina na początku sierpnia, na trzy tygodnie przed powrotem Elżbiety, Delaine z całą ogłębnością lecz szczerze powiedział jej kim był ten, który uzyskał tak wielki wpływ na jej córkę. Delaine mówił o Elżbiecie i o swoim zawodzie z wielką wspaniałomyślnością a bardzo życzliwie wyrażał się o panu Andersonie.

— Przeciw niemu, oświadczył, nie mam nic do powiedzenia, nie zgoda! Jest bezwzględnie bardzo naszym młodzieńcem, a posiada ten rodzaj sprytu, który mu zapewni powodzenie w Kanadzie. Przypuszczam, że lady Merton powiadomiła panią o przyczynach wypadkach, do których została włączona?

— Oczywiście — odpowiedziała wówczas pani Gaddesden, ukazując na listy, leżące na stole, — Elżbieta opisała mi tę całą historję, przynajmniej to, co się tyczyło pana Andersona.

— Ale chyba pan nie przypuszcza — dodała po chwili z oburzeniem — żeby Elżbieta przyszła kiedy na myśl, iż może go poślubić?

— Co do tego, kochana, zaczął przyjaćciółko, serce matki najlepiej to przeczuje i osadzi, — odrzekł Delaine nie bez odcienia żalu. — Co do mnie mogę tylko zaręczyć, iż lady Merton interesuje się tym młodym człowiekiem, i że on jest nią bardzo zajęty.

— Elżbieta miałaby iść na wygnanie do Kanady!... zakopać się wśród preryj!... zawołała nia Gaddesden. Przecież tu mogłaby mieć wszystko... wszystko co najznakomitsze... u swoich stóp! To nie do uwierzenia.

Delaine to uznawał i oboje zaczęli utyskiwać nad tego rodzaju dziwaczniemi niespodziankami życiowemi.

— Ale pani ją uratuje! — rzekł wrześnie Delaine. Pani jej wytłumaczy, jaką niedorzecznością, więcej nawet! — zbrodnią, byłoby upierać się przy takim szaleństwie!

Po tem wszystkim odjechał, nie bez smutku, aby wziąć udział w kongresie archeologicznym w Berlinie i spędzić jesień we Włoszech. W kilka tygodni później, Mrs Gaddesden witała wracającą z podróży kochaną swoją Elżbietę, nieco bledszą i szczuplejszą niż przed tem i zupełnie, całkowicie — niezrozumiałą!

Co do owego zamierzonego ratunku, Mrs Gaddesden od razu przekonała się, że wszelkie próby w tym kierunku na nic się nie zdadzą. Elżbieta oświadczyła bowiem stanowczo, że nie potrzebuje być ratowaną.

— Nie wiem, najdroższa mamo, co Artur Delaine mógł ci powiedzieć! Zyskałam sobie prawdziwego przyjaciela w niepospolitej człowieku i pozostaję z nim w korespondencji. Ma przyjechać w listopadzie do Londynu i proszę go, żeby nas tutaj odwiedził. Zechceś być bardzo dobrą dla niego, mamo kochana... tak dobrą, jak ty to umiesz... bo p. Anderson przeszedł przez ciężkie doświadczenia... A przytem pamiętać trzeba, że uratował życie Filipowi... i że sam przez się jest wybitną osobistością!

Po tych krótkich, doraźnych wyjaśnieniach, pospieszyła zmienić przedmiot rozmowy, skierowując ją na inne przedmioty. Mrs Gaddesden przypominała sobie wdzięczną postać swojej córki, siedzącą przy niej na łóżku i opiewającą pochwały Kanady... Delikatne jej, a bujne włosy rozsypały się na plecy; oczy polyskiwały niezwykłym zapałem.

(Ciąg dalszy nastąpi).



**Kadetami rezerwowymi** zamianowani w sanitetach aspiranci na rezerwowych kadetów: Rudolf Reich i Jan Müller 14 oddz., Józef Golat z 1 oddz. w 15 oddz., Aleksander Socoleau z 1 w 14 oddz., Wojciech Matela z 1 w 3 oddz.

## Polacy pod berłem pruskim.

(Z parlamentu Rzeszy i z Sejmu pruskiego. — Katolicka partya ludowa).

W parlamencie Rzeszy niemieckiej w dyskusji nad projektem o postępowaniu przeciw małoletnim wywodził wczoraj p. Pospiech, że w postępowaniu wobec Polaków jest dla rządu pruskiego każdy środek dobry, wysyskiwał on nawet ustawodawstwo dla małoletnich, by wynaradawiać polską młodzież. Były wypadki, że dzieci z nacjonalistycznych a nie wychowawczych względów odbierano rodzicom i to nie w tym celu, by je poprawić, lecz by rodziców ukarać. Mowca wskazywał na następstwa wrzesińskiego strajku dzieci i wywodził, że rząd pruski nie przebiega w środkach, by dzieciom polskim wydrzeć ich język ojczysty i narodowość.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pruskiego wywodził minister rolnictwa Schorlemmer, że głównym celem wewnętrznej kolonizacji jest osadzanie robotników rolnych w prowincjach narodowo zagrożonych. Wzręczowem i spokojnem dążeniem do tego celu rząd nie ulegnie wpływowi zarzutów posiadających go o słabość.

P. Seyda oświadczył, że ustawa o Jezuitach uraża uczucia narodowe Polaków. Nadwyżki budżetowe trwoni się dla polityki kresowej. Na zgniecenie Polaków wydano już przeszło miliard. Wywłaszczenie nazwał mowca aktem gwałtu, zarzucając rządowi, iż świadomie dąży do zrujnowania polskich właścicieli dóbr.

Wicepr. Krause kareci to wyrażenie jako niedopuszczalne.

Seyda kończy: Nie mamy zaufania do rządu i dlatego odrzucimy budżet.

P. Wiemer (p. lud.): Przestrzegaliśmy, że ustawa wywłaszczająca zaszkodzi interesom niemieckim. Nie chcemy popierać niesłusznych aspiracji narodowych polskich, ale chcemy Polakom przyznać pełne równouprawnienie obywatelskie.

Minister spraw wewnętrznych Dallwitz oświadczył, że zażalenia p. Seydy nie były usprawiedliwione. Dowodem tego jest dalszy ciąg prowokującej agitatorskiej działalności Polaków. Polacy chcą odpowiedzialność na innych zepchnąć.

\*

W Wielkopolsce utworzyło się nowe stronnictwo, powołane do życia przez b. posła Kulerskiego pod nazwą „Katolickiej partji ludowej”.

Pisma poznańskie ogłosiły świeżo program nowej partji. Cele jej przedstawiają się jak następuje:

1. Obrona swobody Kościoła katolickiego.

Religia katolicka jest źródłem moralnej tężyzny narodu i pośrednio także tężyzny użyczej. Lud polski, dbając o moralne zdrowie swoje i przyszłych pokoleń, musi więc walczyć w obronie swobody Kościoła katolickiego jako instytucji ustanowionej przez Boga dla krzewienia religii, aby swobodnie mógł krzewić naukę Chrystusową.

2. W stosunku do żywiółów nam obcych celem katolicko-polskiej partji ludowej jest zachowanie odrębności narodowej, bo tylko przez nią może się społeczeństwo polskie uchronić przed germanizacją i socjalizmem. O ile konieczności nas do tego zniewała, by z żywiółami obcymi wspólnie w rozmaitych dziedzinach pracować, a także w dziedzinie politycznej, jak np. w Sejmie lub parlamencie, o tyle należy tę pracę wykorzystać ku przysparzaniu warstwom ludowym praw i wpływów na bieg spraw politycznych.

3. W stosunku do własnego społeczeństwa celem katolicko-polskiej Partji Ludowej jest organizowanie samoistnej pracy narodowej, podźwignięcie wszechstronne mas ludowych, zachowanie wierności Kościołowi katolickiemu i osłabienie wrogich prądów, które godzą w wiare naszą świętą i w nasz byt narodowy. W stosunku do innych stronnictw narodowo-polskich dąży katolicko-polska Partya Ludowa do osiągnięcia jednomyślności i wzajemności szacunku. W walce z wrogimi żywiółami zobowiązuje się katolicko-polska Partya Ludowa do solidarności narodowej, a w sprawach wyborczych podaje się pod uchwałę polskich władz wyborczych.

O nowym stronnictwie pisze *Dz. Poznański* co następuje:

„Cele, jakie sobie stawia katolicko-polska Partya Ludowa, zasługują oczywiście na uznanie i poparcie, chociaż są one przynajmniej do pewnego stopnia, wspólne wszystkim naszym organizacjom politycznym. Ale sam program, chociażby najpiękniejszy, nie zapewni żadnemu stronnictwu powodzenia,

jeżeli posiadać ono nie będzie należytych warunków rozwoju. Otóż jeśli idzie o warunki zewnętrzne, to nowej partji rokować można przyszłość pomyślną. Na czele jej stanął człowiek znany z niezwykłego talentu organizacyjnego i agitatorskiego, rozporządzający przytem, co rzeczą jest nadzwyczaj ważną, najpoczytniejszem pismem polskiem, a mianowicie liczącą około 100.000 abonentów *Gazetą Gruzdzką*.

Natomiast inne jest pytanie, na które odpowie prawdopodobnie przyszłość bardzo niedaleka, czy nowa organizacja polityczna posiada także wewnętrzne warunki rozwoju, czy przedewszystkiem odpowiada prądom nurtującym szersze warstwy społeczeństwa. — A jest to kwestya ostatecznie najważniejsza”.

## Położenie międzynarodowe.

„Nordd. Allg. Ztg.” o akcyi mocarstw.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze w swym przeglądzie tygodniowym:

Tekst zbiorowej noty mocarstw, która ma zapobiedz ponownemu wybuchowi wojny na Bałkanie, został już w piątek wieczorem ustalony jak najdokładniej. Liczyć na pewne można, że mocarstwa zgodnie tekst ten przyjmą. Oby solidarność, z jaką mocarstwa zgodziły się na formę i treść wspólnego kroku, była dobrą wróżbą zgody Europy także w niezafatwionych jeszcze kwestjach. Nieodpowiednią jest rzeczą, jeśli niektóre pisma wskazują na nieusunięte jeszcze różnice zapatrywań w pewnych kierunkach — nieodpowiednią zwłaszcza w chwili, gdy wola Europy co do stanowiska wobec głównej sprawy okazuje się jednomyślną. Nota, która ma być wręczona Porcie, oznacza przyjacielską, jakkolwiek poważną radę, nie zawierającą nic, co sprzeciwiałoby się skrupulatnie pod rozwagę wziętym interesom Turcji, a Turcja przecież co do swego przyszłego wzmocnienia liczy na chętną pomoc wielkich mocarstw.

Także wobec państwa bałkańskiego nie zaniechały mocarstwa łagodzącej, kojącej akcyi. Ujawnia się ona obecnie między innymi wobec trudności, jakie wyłoniły się między Bułgarią i Rumunią, które także, mamy nadzieję, uda się rozwiązać przy pomocy rokowań dyplomatycznych.

Wkońcu nawiązując do wniesionej w angielskiej Izbie gmin interpelacji w sprawie okrucieństw popełnianych w wojnie bałkańskiej, *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Doszło mnóstwo doniesień o gospodarce wojsk nieregularnych i druzyn.

O ile doniesienia te w danym wypadku polegają na prawdzie, trudno na razie z odziału stwierdzić. Rząd jednak wszelkie takie wiadomości, o ile go doszły, komunikował rządowi powołanym do zarządzenia okrucieństw i starał się innymi także sposobami o to, by okrucieństwom zapobiedz. Rozkaz do armii wydany przez gen. Sawowa d. 17 grudnia 1912 zawiera bardzo rozległe zarządzenia dla ochrony mienia i życia mahometan-skiej ludności. Jeśli mimo wszelkich zabiegów władz, okrucieństwa druzyn zdarzają się dotąd, nad tem szczerze ubolewać wypada.

### Akcyi mocarstw.

Konferencya ambasadorów zebrała się wczoraj po południu w urzędzie spraw zagranicznych w Londynie.

Biuro Reutera dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że wszystkie mocarstwa aprobowady już tekst noty zbiorowej do Porty. Nota będzie natychmiast wręczona.

Wbrew temu donoszą z Konstantynopola, że zamierzona nota zbiorowa mocarstw nie została jeszcze wczoraj wręczona.

### Zawieszona konferencya pokojowa.

Biuro Reutera donosi, że delegaci państw bałkańskich przedłużają swój pobyt w Londynie tylko ze względu na wielkie mocarstwa w nadziei, że ich nota zbiorowa wywrze pożądaný skutek i zmieni stanowisko Turcji — w przeciwnym razie wyjechałby i państwa związkowe podjęłyby zaraz kroki nieprzyjacielskie.

*Times* podają, że kwestya Adrianopola i wysp Egejskich jest tak samo, jak sprawa rekompensat dla Rumunii i rozgraniczenia Albanii, sprawą Europy. Żadna z tych spraw nie jest warta niebezpieczeństwa ewentualnej wojny i wszystkie mogą być przez wielkie mocarstwa rozwiązane. Państwa bałkańskie winny uznać, że ostateczne rozwikłanie spraw podpada decyzji mocarstw, o którą się będą starały.

### Rosyjskie zaprzeczenie w sprawie zbrojeń.

Pet. Ag. Tel. oświadcza, że wiadomość przejęta rzekomo z dzienników rosyjskich przez dzienniki zagraniczne, jakoby rząd rosyjski postanowił powołać pod broń dwa lata rezerwy, jest zupełnym wymysłem. Żaden dziennik rosyjski nie ogłosił takiej wiadomości, a rząd rosyjski takiego zarządzenia

nie wydał. Poruszone przez jeden z dzienników zagranicznych zapytanie, przeciwko komu zwraca się to zarządzenie, jest zupełnie bezprzedmiotowe.

### Wiadomości z Konstantynopola.

Biuro Reutera dowiaduje się z kół tureckich, że przywiązują one wielką wagę do obradującego dziś Zgromadzenia narodowego w Konstantynopolu. Jest rzeczą prawie pewną, że raczej zdecydować się na podjęcie wojny, aniżeli zgodzić się na przyjęcie żądań sprzymierzonych. W kółach tureckich panuje wrazenie, że delegaci ottomańscy może już dziś Londyn opuszczają.

Mimo urzędowego zaprzeczenia dzienniki młodotureckie stwierdzają, że gabinet turecki postanowił podać się do dymisji.

Z Konstantynopola donoszą: Nieprawdopodobne pogłoski o zamierzonym spisku młodotureckim przybrały tak wielkie rozmiary, że ostatecznie i dyrekcya policji poczęła się z niemi poważnie liczyć. Otrzymała ona doniesienia z niewiadomego źródła, że Młodoturcy projektowali na dzień wczorajszy napad na pałac Porty w chwili, gdy wewnątrz będzie wielki wezyr. Zarekwirowano wnet wojsko, które pospiesznie obsadziło pałac Porty, ministerstwo wojny i inne ważniejsze budynki. Szwadron konnicy galopem udał się z Pery do Stambułu, batalion piechoty obsadził pałac Porty i znajduje się dotąd (godz. 11 w nocy) wewnątrz gmachu, oraz w pobliskich budynkach. Śledztwo nie stwierdziło nie uchwytne, czy napad, lub demonstracya była rzeczywiście projektowana. Wielki wezyr otrzymał wiele listów z pogrozkami, wzywających go do dymisji.

Belgrad. Ze strony miarodajnej donoszą, że oficjalne koła serbskie nie mają zamiaru dodawać jakiegos jeszcze wyjaśnienia do ogłoszonego przez *Biuro Reutera* oświadczenia serbskiego w kwestyi wycofania wojsk serbskich z Albanii.

Belgrad. Doniesienia dzienników o nieporozumieniu, względnie przesileniu w Jönna gabinetu są nieprawdziwe.

Londyn. Danew konferował wczoraj z posłem rumuńskim Mizu.

## KRONIKA.

*Lwów, 14 stycznia.*

### Kalendarz.

Środa (15 stycznia):

Maura op. — Domostawa. — Sylwestra.

Wschód słońca o godzinie 7:16 rano, zachód słońca o godzinie 3:50 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 7 Cel.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac. Instytutę kan. otrzymał Adam Łańcucki, ekspozyt w Szwejkwie, naprobstwo w Podwysokiem. Przeniesieni: Szymon Gajewski, administrator w Magierowie, do Bóbrki na koop., Paweł Sulatycki, ekspozyt w Korosciatynie, do Szwejkwia jako eksp., Józef Szelest, administrator w Podwysokiem, do Korosciatyna, jako eksp.

— **Superjorem domu OO. Jezuitów** we Lwowie przy pl. Trybunalskim 2 został mianowany O. Stanisław Sopuch T. J. w miejsce O. Józefa Hrubanta T. J., który objął urząd ministra i prokuratora domu rekolekcyjnego we Lwowie.

— **W sprawie polskości Uniwersytetu lwowskiego.** Grono profesorów Akademii weterynaryi we Lwowie wystosowało pod dniem 11 b. m. do senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego pismo z oświadczeniem, iż w zupełności przyłącza się do stanowiska, zajętego przez tenże senat w sprawie polskiego charakteru Wszechnicy lwowskiej.

— **Z Uniwersytetu lwowskiego.** Prof. dr. Dollnau rozpoczął wykłady swoje jeszcze w półroczu bieżącym, mianowicie dnia 20 b. m. Wykładać będzie „Historję staroniemieckiej literatury”, oraz gramatykę nowoniemiecką, w seminarium odbywać się będzie lekтура Parsi-wala Wolframa von Eschenbacha. Dodatkowe wpisy na te wykłady przyjmuje kwestura Uniwersytetu do 18 b. m. włącznie.

— **(Z. P.) Ważne orzeczenia Trybunału państwa.** W ostatnim numerze dziennika rozporządzeń Ministerstwa sprawiedliwości ogłoszono orzeczenie Trybunału państwa, który w sporze odszkodowawczym osoby prywatnej przeciw naczelnikowi gminy z powodu jego nielegalnego, z ustawą kolidującego urzędowania uznał drogę sądową dla skargi takiej za wyłączenie właściwą, a to orzeczeniem swem z 22 października 1912 l. 298.

W szczególności wniosek pewien członek gminy przeciw naczelnikowi gminy do sądu skargę o zapłatę 300 kor. z tytułu szkody, którą mu naczelnik gminy przez to wyrządził, że go za rzekomo popełnioną szkodę połową zasądził na zapłatę grzywny, że rekurs prze-

ciw temu orzeczeniu wniesiony jako rzekomo spóźniony nieprawnie odrzucił i że przed prawomocnością tej odmownej uchwały i przed jej doręczeniem skazanemu rekurentowi zarządził zastawniczą grabież jego ruchomości i celem ściągnięcia nałożonej grzywny spowodował sprzedaż tychże.

Władze sądowe we wszystkich 3 instancjach orzekły niedopuszczalność drogi sądowej i wypowiedziały zapatrywanie, że rozstrzygnięcie sporu tego odszkodowawczego należy do władzy administracyjnej.

Poszkodowany zwrócił się wobec tego ze sprawą swą do władz administracyjnych, lecz zarówno starostwo, Namiestnictwo jak też i Ministerstwo spraw wewnętrznych odrzuciły skargę, motywując odrzucenie tym, że wszelkie rozszczenia odszkodowawcze natury prywatnoprawnej skierowane przeciwko skarbowi Państwa, lub ciałom autonomicznym administracyjnym, z wyjątkiem wypadku przewidzianego w § 12 ustęp ostatni ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 dz. u. p. Nr. 145 należą do kompetencji sądów.

Z powodu ujemnego konfliktu kompetencyjnego, jaki się wyłonił w sprawie tej pomiędzy władzami sądowymi a administracyjnymi, oświadczył się Trybunał Państwa za depuszczalnością drogi sądowej, uzasadniając orzeczenie swe tem, że rozszczenie o zwrot szkody z powodu przewiny szkodę wyrządzającą jest tytułem do skargi sądowej wedle § 1295 ust. cyw., a ustawa nie czyni nigdzie żadnego wyłomu co do skargi takiej, o ile skierowaną jest przeciw organom państwowym lub autonomicznym i przeciwno zapowiedziany w tym kierunku przez zasadniczą ustawę państwową z 21 grudnia 1867 dz. u. p. Nr. 145 przepię ustawowy dotąd jeszcze nie wyszedł.

Drugie najświeższe orzeczenie Trybunału Państwa tyczy się spornej kwestyi, czy skarga o odstąpienie nieruchomości dla celów drogowych (wywłaszczenie pod drogę) należy do władzy administracyjnej, czy sądowej. Otóż na wniosek Wydziału krajowego w Galicyi rozstrzygnął Trybunał państwa orzeczeniem z 18 października 1912 l. 288, w sporze wytoczonym przez gminę w Cz. przeciw włościaninowi w Cz. o oddanie części parceli gruntowej pod drogę publiczną, że decyzya w tej sprawie należy do władzy administracyjnej, gdyż chodziło o nabycie gruntu pod drogę, a więc dla dobra publicznego, a w tym wypadku jest wedle ustawy krajowej dla Galicyi z 10 grudnia 1907 dz. u. kraj. Nr. 155 rozstrzygnięcie o nabywaniu własności gruntowej dla celów drogowych wyraźnie władzom administracyjnym zastrzeżone.

Orzeczeniem tem rozstrzygnął Trybunał państwa spór kompetencyjny dodatni, gdyż zarówno władze sądowe jak i administracyjne arrogowały sobie wyłączną właściwość.

— **Na „gwiazdkę” dla żołnierzy,** pełniących służbę u granic Monarchii, złożyli w dalszym ciągu w administracji *Gazety Lwowskiej*: Zabrane w czytelni „Proświty” w Podlubach 8 kor. 20 hal.; Julianowie Kokurewiczowie ze Lwowa 2 kor. — Razem z dawniej ogłoszonymi 6091 koron 86 halery.

— **Składka w okręgu wadowickim** na „Gwiazdkę” dla żołnierzy. Celem zebrać tej składki ukonstytuował się w inicjatywę inżyniera Władysława Rippera w Wadowicach w połowie grudnia 1912 w sali wadowickiej Rady powiatowej liczny komitet z radcą Namiestnictwa Pogodowskim jako prezesem, Wł. Ripperem jako sekretarzem, a Robertem Hanem jako skarbnikiem.

Komitet starał się rozwinąć żywą działalność w powiatach Wadowice, Myślenice, Zywiec, Oświęcim i Białą, tworzących razem wojskowy okręg uzupełniający Wadowice.

Dzięki poparciu, znalezionej niemal wszędzie, zwłaszcza u duchowieństwa z ks. dziekanem Andrzejem Zajęcym na czele, tudzież dzięki staraniom rady, Namiestnictwa Trzaskowskiego, pp. starostów Moszyńskiego i Wykowskiego, z których ostatni zebrał w powiecie oświęcimskim poważną kwotę 1110 kor. 50 hal. — tudzież dzięki staraniom władz autonomicznych — zdołał Komitet zebrać łączną sumę 4270 kor. 60 hal., z których po pokryciu kosztów pozostało do rozdania 4193 kor.

Datki wpłynęły od następujących instytucji i osób: Rada powiatowa Wadowice 100 kor., gmina miasta Wadowice 50 kor., powiatowa Kasa oszczędności 50 kor., Towarzystwo rolnicze w Wadowicach 10 kor., Towarzystwo zaliczkowe 10 kor., urzędnicy sądu obwodowego w Wadowicach 25 kor. 78 hal., urzędnicy okręgu. dyr. skarbu w Wadowicach 6 kor. 80 hal., urzędnicy starostwa i urzędu podatkowego w Wadowicach 75 kor. 70 hal., urzędnicy powiat. kasy oszcz. w Wadowicach 13 kor. 30 hal., z listy prof. gimn. T. Klimy 2 kor. 70 hal., z listy wiceburmistrza Dworaka 18 kor., Czytelnia urzędnicza 6 kor. 80 hal., Czytelnia mieszczańska Wadowice 3 kor. 70 hal., z listy p. Fr. Kuzy 6 kor., skarb Izdebnicki i urzędnicy tego skarbu 33 kor., urzędnicy skarbu Żywieckiego 48 kor., z listy kierownika szkoły w Gilowicach 53 kor.

Dalej złożyli: Stefan hr. Bobrowski 20 kor., z listy tegoż (jako burmistrza andrychowskiego) 118 kor., Józef Müller 20 kor., (i pieczywo świąteczne dla całego garnizonu w Wadowicach) Koziół 6 kor., M. Duninowa i Prze-



Ław Sławiński po 10 kor., prokurator dr. Tokarz, inżynier Ripper, dr. Korn z Wadowie po 10 kor., Offner, Foltinowa, dr. Żędzianowski, Dąbrowski, ks. Nieć, Lewinger, Metzner, Zajączkowski po 5 kor., Wachsmannowie, Romansey i Topoliński razem 22 kor., Riekowie 4 kor., Keiss 3 kor., Drobniwicz, Han, dr. Krókowski i Münz z Wadowie po 2 kor., Baczynska 2 kor., urząd parafialny Zawoja 30 kor., ks. Kromer 4 kor., gmina Jaskowice 12 kor., 3 hal., Rada pow. Biała 50 kor., starostwo oświecimskie (składka w mieście) 370 kor., tudzież (składka z gmin) 678 kor. 50 hal. i 62 kor., urząd parafialny Maków 7 kor., urząd paraf. Stryszów 12 kor., starostwo Myślenice 186 kor. 10 hal. i 20 kor., gmina Stryszów 5 kor., parafia Stryszów 20 kor., ks. Caueau 5 kor., Godawa 19 kor. 40 hal., gm. Zarzyce małe 3 kor. 30 hal., parafia Leńcze 11 kor. 94 hal., gm. Jordanów 56 kor. 20 hal., gm. Zarzyce wielkie 7 kor. 86 hal., ks. Krzysia 10 kor., gm. Ślemień 25 kor. 50 hal., parafia Łodygowice 35 kor. i 5 kor., ks. Syc 4 kor., gm. Radziechow 70 kor. 40 hal., gm. Brzezinka ad Andrychów 20 kor., magistrat Żywiec 203 kor., gm. Zabłocie 156 kor. 90 hal., ks. proboszcz z Stryszawy 8 kor. 80 hal., parafia Rajcza 145 kor. 10 hal., parafia Inwałd 4 kor., gm. Palezowice 11 kor. 20 hal., gm. Sporysz 63 kor. 70 hal., gm. Maków 11 kor. 39 hal. i 9 kor. 34 hal., parafia Koszarawa 18 kor. 10 hal., gm. Gierałtów 40 kor., gm. Barwałd dolny 10 kor., gm. Tarnawa 10 kor. 36 hal., gm. Lanckorona 14 kor. 40 hal., miasto Milówka 33 kor. 53 hal., Matlak 5 kor., gm. Wieprz 18 kor., gm. Kalwaria 141 kor. 69 hal., parafia Jawornik 23 kor., parafia Rychnów 72 kor. 70 hal., gm. Benecyn 11 kor., gm. Tłuczań górna 13 kor. 40 hal., ks. Cizek 10 kor., gm. Paszkówka 14 kor., gm. Stryszawa 19 kor. 90 hal., gm. Barwałd górny 16 kor. 17 hal., gm. Zagórnik 10 kor., gm. Gierałtów 9 kor. 40 hal., gm. Marceporęba 21 kor., gm. Nidek 50 kor. 10 hal., gm. Sulikowice 38 kor. 20 hal., urząd paraf. Milówka 9 kor., gm. Brzeźnica 7 kor. 40 hal., ks. Dziża 17 kor. 46 hal., gm. Dąbrówka 7 kor., gm. Stanisław dolny 10 kor., gm. Izdebnik 21 kor. 35 hal., gm. Rzyki 13 kor., gm. Roczyny 6 kor., gm. Lgota 18 kor. 27 hal., parafia Bieńkówka 10 kor., parafia Droginia 12 kor. 50 hal., R. Scheuter 14 kor., gm. Choczni 10 kor., gm. Tłuczań dolna 24 kor., gm. Zygodowice 5 kor. 56 hal., gm. Bugaj 19 kor. 54 hal., gm. Frydrychowice 3 kor., gm. Woźniki 5 kor., gm. Witanowice 30 kor., gm. Roków 6 kor., gm. Zawadka 4 kor., gm. Gorzeń górny 5 kor. 10 hal., gm. Barwałd średni 21 kor. 18 hal., parafia Wadowice (składka w kościele) 60 kor.

Wreszcie koncert muzyki 56 pp. w sali Sokoła w Wadowicach przyniósł dochodu 124 kor. 67 hal.

Z zebranej kwoty przeznaczył Komitet na podstawie klucza asenitarnego 1114 części (t. j. kwotę 3294 kor. 50 hal.) dla żołnierzy 56 (wadowickiego) pułku piechoty, a 314 części (t. j. 898 kor. 50 hal.) dla żołnierzy obrony krajowej a to: 35 części, (t. j. 539 kor. 10 hal.) dla żołnierzy 16 pp. obrony krajowej, zaś 25 części (t. j. 359 kor. 40 hal.) dla żołnierzy 31 pp. obrony krajowej.

Całą zaś kwotę wręczył Komitet komendantowi stacyjnemu w Wadowicach, e. i k. podpułkownikowi P. Marc. Gosławskiemu, który zajął się odesłaniem przypadających kwot do odnośnych pułków.

Ze wszystkich pułków nadeszły do Komitetu pokwitowania i gorące podziękowania komend pułkowych w imieniu obdzielonych żołnierzy, które to podziękowania Komitet niniejszem ma zaszczyt podać do wiadomości ofiarodawców.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we wtorek, d. 14 b. m. lektor Uniwersytetu E. Wagner: „Jan Jakób Rousseau”. Zakład fizyczny Uniwersytetu ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We środę, dnia 15 b. m. Doc. pryw. Uniw. dr. J. Hirschler: „O życiu i czynnościach komórki i tkanek”, (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny Uniwersytetu ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Egzamin piśmienny** pod nadzorem (klauzurowy) kandydatów na nauczycieli szkół średnich odbędzie się we Lwowie w dniach 13 i 14 lutego b. r., a kandydatów na nauczycieli tychże szkół (zarazem i liceów żeńskich) w dniach 17 i 18 lutego b. r., poczem bezzwłocznie nastąpią egzaminy ustne. — Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić dyrekcję komisji egzaminacyjnej ustnie lub na piśmie najpóźniej do dnia 6 lutego lutego b. r. i podać dokładnie przedmioty, wchodzące w skład tego egzaminu.

— **Wzorowy zawodowy kurs krawiectwa męskiego.** Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej urzędują we Lwowie w czasie od 3 lutego do 15 marca b. r. włącznie wzorowy zawodowy kurs krawiectwa męskiego. O przyjęcie na ten kurs ubiegać się mogą majstrowie krawiecy, posiadający kartę przemysłową, jakoteż w razie wolnych miejsc czeladnicy, którzy wykażą się świadectwem wyzwoleń. Niezamownym uczestnikom kursu, którzy udowodnią swe ubóstwo świadectwem u-

bóstwa, dyrekcya Instytutu przyzna zasiłek w kwocie 2 koron za każdy dzień nauki. Podania, należące udokumentowane, wnosić należy najdalej do dnia 25 b. m. na ręce Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Bourlada 1. 5.

— **Konkurs.** Lwowskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia”, celem uświetnienia zjazdu śpiewackiego odbyć się mającego w jesieni b. r. w 50 rocznicę r. 1863. ogłosiło konkurs na kompozycję o temacie swojskim, możliwie ludowym, napisaną na chór mieszany z akompaniamentem orkiestry lub przynajmniej fortepianu z ewentualnymi ustępami solowymi. Za najlepszą pracę, poleconą przez jury do premiowania, wypłaci lwowska „Lutnia” nagrodę gotówką w sumie 400 kor. „Lutnia” zastrzeżenie sobie prawo wykonania nagrodzonej kompozycji na koncertach własnych, pozostawiając wszelkie autorskie prawa, własność i t. d. kompozytorowi. Dopuszczeni będą do tego konkursu jedynie kompozytorowie narodowości polskiej i utwory oryginalne, dotąd nigdy jeszcze niewykonywane ani nie drukowane.

Kompozycje należy zaopatrzyć godłem i umieścić w kopercie, w której ma się znajdować druga koperta zamknięta, oznaczona na zewnątrz tem samym godłem, wewnątrz zaś mieszcząca podane imię nazwisko kompozytora, tudzież jego adres dokładny. W ten sposób opatrzone manuskrypty przesłać należy Towarzystwu śpiewackiemu „Lutnia”, na ręce prezesa tejże dr. Karola Czernego we Lwowie (plac Bernardyński 1. 10), najdalej do 31 marca b. r. z uwagą na nagłówek przesyłki „Utwór konkursowy”.

— **Skórki z pomarańcz.** Lwowskie Koło T. S. L. im. T. T. Jeża zajmie się i w tym roku zbiórka i spieniężaniem skórek z pomarańcz, przeznaczając dochód z tego przedsiębiorstwa na utrzymanie i zakładanie wiejskich szkółek początkowych. W ostatnim roku zebrano 4890 kg. skórek, które sprzedano za 1566 kor. Cyfry te przekonywują najwymowniej, jak łatwo każdemu przy odrobinie trudu i dobrej chęci przysporzyć znaczny dochód na pożyteczne cele oświatowe. Składnice tych odpadków będą umieszczone we wszystkich dzielnicach miasta i odpowiednio ogłoszone. Zbiórka rozpocznie się w tym tygodniu. Aby jednak zebrane skórki mogły być spieniężone, muszą być oddawane do składnicy zupełnie świeże, czyste i niedrobione (krajane na 4 ćwiartki).

— **Wspólny opłatek** urzędują zarząd starostwa wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegraficznej w dniu 26 b. m., w sali stow. rękod. „Skała” o godzinie 2 po południu.

— **Konkurs.** Wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy rekodzielników i przemysłowców „Rodzina” ogłosił konkurs, celem nadania jednego datku w kwocie 100 koron z jubileuszowego funduszu posagowego. O datki z tego funduszu ubiegać się mogą córki członków rzeczywistych, należących przynajmniej pięć lat do Towarzystwa „Rodzina”, jak również córki emerytów i sieroty po członkach rzeczywistych i emerytach w wieku od 16 do 30 lat. Podania bez stempla — z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ubóstwa i moralności, ewentualnie też potwierdzenia, dowodzącego sieroctwa proszącej — wnosić należy przez zarząd odnośnego oddziału do wydziału centralnego najpóźniej do 15 lutego b. r. Później wniesione prośby nie będą uwzględnione.

— **Ogłoszenie.** Spisy imienne tych urodzonych w roku 1894, którzy przynależą do związku gminy tutejszej i w swoim czasie zjad do poboru zostaną wykazani — wyłożone będą w IV. departamencie magistratu do powszechnego przejścia interesowanych w czasie od 24 do 31 stycznia b. r. w przedpołudniowych godzinach urzędowania.

— **Nowa stacja telefoniczna.** Dnia 15 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku sieć telefoniczna w Zabierzowie koło Krakowa.

(△) **Ofiara mrozu.** Dziś około godz. 5 rano znaleziono pod rusztowaniem budowy przy ul. Zygmuntońskiej leżące na ziemi skostniałe zwłoki mężczyzny. Stójkowy wezwał pogotowie ratunkowe, które starało się przywrócić nieznacznego do przytomności, lecz zabiegi lekarskie nie odniosły skutku. Zwłoki oddawiono do kossnicy Zakładu medycyny sądowej. Prawdopodobnie mężczyzna ów, leżący około 45 lat, był w stanie pijanym, ułożył się w nocy pod rusztowaniem i zmarł. Identyfikacji denata nie zdołano na razie sprawdzić.

(△) **Kronika policyjna.** Do córki Jana Komorowskiego, czeladnika blacharskiego, przychodziła w odwiedziny 16-letnia Stefania Fistorowiczówna, przystojna i elegancko zawsze ubrana dziewczyna. Wczoraj zginęły Komorowskiej z komody następujące biżuterie: pamiątkowy pierścionek złoty i cztery pary kolczyków. Posądenie padło na Fistorowiczównę. Sprowadzono ją na policyję, gdzie przyznała, że owe biżuterie skradła i już część sprzedała, a część oddała swej ciocie w przechowanie. Wykryło się przy tej sposobności, że młoda złodziejka popełniła już inne, podobne kradzieże i także skradzione przedmioty sprzedawała. Oddano ją do aresztów.

Z kuferka Anieli Zuczkowskiej, zamieszkałej przy ulicy Dekerta, skradziono książeczkę

galic. Kasy oszczędności, opiewającą na 340 koron.

Złodzieje uwzięli się widocznie na właścicielkę domu przy ulicy Asnyka 1. 15, p. Grackową, bo w przeciągu kilku dni wynieśli z kamienicy chodnik ośmiu metrowej długości, 50 sztabek do przytrzymywania dywanów, kilka rogózek, balig, tablicę ze spisem lokatorów i obraz Matki Boskiej.

Kupiec Izrael Zobel, chcąc znaleźć rychlej nabywców na kalosze, wystawił przed swoim sklepem przy ul. Kościuszki aż osm par kaloszków przed oknem wystawowym. Wczoraj wieczorem znalazł się amator na wszystkie pary, zapomniał jednak zapłacić kupcowi za towar.

(△) **Z Izby sądowej.** Wczorajsza rozprawa karna, tocząca się przed trybunałem sądu przysięgłych przeciw Ewie Szczyeńskiej i jej ojcu Tymce Mozoło, rolnikowi w Batiatyczach, oskarżonym o zamordowanie męża Ewy, Grzegorza Szczyeńskiego, zakończyła się wczoraj po południu. Na podstawie werdyktu sądu przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytanie w kierunku zbrodni morderstwa, potwierdzając natomiast pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa, skazał trybunał Tymka Mozoła na cztery lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem, ciemnicą i twardym łóżem co pół roku, Ewę Szczyeńską zaś na trzy lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i ciemnicą co kwartał. Oboje zastrzegli sobie trzy dni do namysłu co do przyjęcia wyroku.

Wczoraj po południu zakończyła się również rozprawa karna przeciw dozorcóm Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, których oskarżono o zbrodnię gwałtu publicznego przez to popełnioną, że choremu Józefowi Serafinowi-Illickiemu dostarczyli dwóch rewolwerów i 50 ostrych nabojęw. Trybunał nie nabrał przekonania z przebiegu rozprawy, że oskarżeni istotnie dostarczyli broni i chcieli w ten sposób przysięść z pomocą Serafinowi-Illickiemu w zamierzonej ucieczce z Zakładu obłąkanych i dlatego uwolnił ich od zarzutu zbrodni. Uznał ich natomiast winnymi przekroczenia z § 431, popełnionego tem, że zaniedbali odebrać Illickiemu broń, lub do nieść o tem swoim przełożonym, mimo, iż przewidzieć mogli, iż posiadanie takiej broni przez szaleńca może spowodować niebezpieczeństwo życia dla otoczenia. Nadto Michała Werbieckiego uznał trybunał winnym występku uchylania się od służby wojskowej, Werbiecki zasądzony został na trzy miesiące ścisłego aresztu, Michałowi Bessarabie i Janowi Onysko wymierzył trybunał karę po dwa miesiące ścisłego aresztu.

(△) **Zgubiono:** weseł na 200 koron z podpisem Akiwa Fliesera; pulars damski z kwotą 40 kor., zapiski i recepty; książeczkę galic. Kasy oszczędności Katarzyny Dusik na 115 koron.

△ **W ulicy Kopernika** spłoszyły się wczoraj konie, zaprzężone do miejskiego wozu ze śmieciem, a pędząc na oślep, wpadły na wózek mleczarza z Sygniówki Józefa Misura, przewróciły go i wylały cały zapas mleka.

△ **Znaczny zapas nowej bielizny** skradziono wczoraj p. Alterowi Isakowowi ze strychu realności przy ul. Rzeźnickiej 1. 17.

△ **Pożar budki.** Wczoraj wieczorem zapaliła się stojąca przy budowie domów w ulicy Skarbkowskiej 1. 4 budka drewniana, w której spali robotnicy. Ogień ugasiła wkrótce miejska straż pożarna.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Edmund Lukaner, słuchacz medycyny, w 22 r. życia; Domiceła Wulińska, zakonnica, w 82 r. życia; Tekla Wolańska, żona magazyniera kolejowego, w 32 r. życia;

w Stanisławowie, Grzegorz Nowicki, emeryt, dyrektor szkoły wydziałowej, w 80 r. życia.

— **Otwarcie trzeciego mostu na Wiśle** w Krakowie odbędzie się dnia 21 b. m.

— **Milionowa defraudacya.** Z Sosnowie zbiegł onegdaj kasyer firmy W. Landau, nazwiskiem Kwilecki, sprzeniewierzywszy milion rubli.

— **Samobójstwo w więzieniu.** W więzieniu śledczym sądu krajowego w Insbruku otrula się onegdaj kierowniczka urzędu pocztowego Insbruk-Pradl, Marya Baugartnerewa, pozostająca tam pod zarzutem zbrodni sprzeniewierzenia pieniędzy skarbowych.

## Kronika prowincjonalna.

§ W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpocznie się rok szkolny 1913/14 w początku kwietnia 1913 roku. Kto chce wstąpić jako uczeń do krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, winien: 1. wykazać metryką, lub w inny wiarygodny sposób, że ukończył 15 rok życia; 2. udowodnić, że ukończył z dobrym postępowaniem szkołę ludową, lub w inny sposób nabył wiadomości, jakie posiadać winien uczeń po ukończeniu szkoły ludowej; 3. przedłożyć świadectwo moralności, wystawione przez właściwego duszpasterza; 4. przedłożyć świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza; 5. otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć do rąk kierownika szkoły pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę na-

leżytości, przypadających zakładowi od ucznia. Ukwalifikowanym kandydatom, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, przysługuje prawo pierwszeństwa. O przyjęciu kandydatów stanowi kierownik. Wysokość opłaty za wikt, mieszkanie, opał, światło, ubiór, pościel i pranie, oznacza Wydział kraj. Opłata ta wynosi 365 K. rocznie i winna być składana do kasy zakładu półrocznie z góry. Synowie rodziców niezamożnych mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego i w tym celu należy dołączyć świadectwo ubóstwa. Oprócz uczniów zwyczajnych przyjmuje także dyrekcya praktykantów, t. j. takich, którzy chcieliby uzupełnić wiadomości fachowe w kierunku praktycznym, albo takich, którzy chcieliby odbyć jednoroczną praktykę ogrodniczą, a następnie zapisać się do szkoły na ucznia. Podania o przyjęcie wnoszą należy do dyrekcji krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie najpóźniej do 15 marca b. r., która udzieli na żądanie bliższych informacji.

§ **Licytacya.** Dnia 17 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ **Śmiertelny wypadek na kolei.** Z Białej donoszą nam: Pewien podróżny, przypuszczalnie z klasy robotniczej, którego tożsamości dotychczas sprawdzić nie zdołano, w chwili wyjazdu pociągu osobowego Nr. 2317 ze stacyi kolejowej Biała, odchodzącego w kierunku Kęt o godzinie 8:35 w nocy, wypadł z wozu, a dostawszy się pod koła, został przejechany, w ten sposób, że utracił obie nogi. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do szpitala powszechnego w Bielsku, gdzie ranny zakończył życie o godzinie 1 po północy.

§ **Śmiertelny wypadek.** Z Ropczyce donoszą nam: Dnia 7 b. m. około godziny 11 w nocy powracał 56 letni włościanin z Sielca Kazimierz Wojdan z Kolbuszowej. W drodze wóz w niewiadomy sposób się wywrócił, a Wojdan wypadłszy z niego, poniósł śmierć na miejscu.

§ **Ofiara alkoholu.** Adam Sadej z Nartu nowego, powiatu uńskiego, wracając onegdaj o godz. 9 wieczorem w zupełnie pijanym stanie do domu, wpadł do przydrożnego rowu napełnionego wodą i zmarł wskutek uduszenia się.

## Kronika zagraniczna.

\* **Wypadek infanta hiszpańskiego.** Infant hiszpański Ferdynand podczas świątecznej spady z konia i złamał rękę.

\* **Straszny czyn w przystępie szaleń.** W Kobylakach w gub. połtawskiej, żona dyrektora szkoły handlowej Pierwuchinowa, odebrała sobie życie, otruwając poprzecznie czworo drobnych swych dzieci. Powodem było zdenerwowanie z powodu oświadczenia lekarza, że musi się ona poddać ciężkiej operacyi.

\* **Dziennikarze i więzienia w Rosyi.** Naczelnik głównego zarządu więzień w państwie rosyjskiem wydał niedawno rozporządzenie, aby redaktorzy pism, odsiadujący karę w więzieniach za t. zw. przestępstwa prasowe, ubierani byli w zwykły strój aresztantki.

\* **Okręt zgnieciony przez lody.** Z Chrystyanii donoszą: Norweski okręt „Hvalrossen”, który udał się na połów wielorybów w stronę zachodniego wybrzeża Grenlandyi, dostał się między zwały lodowe i został zgnieciony. Załoga, złożona z 16 ludzi, zginęła.

\* **Utonięcie uczonego.** Znany fizyk i meteorolog włoski Ottorino Luxardo utonął onegdaj podczas jazdy gondolą na „Canale grande” w Wenecyi. Zmarły był Wenecyaninem i był profesorem w tamtejszej Szkole nautycznej.

\* **Zegarki na bucikach.** Najnowszą modą, wprowadzoną przez elegancki amerykański, jest noszenie zegarków na przodzie pantofelki, gdzie zegarek tworzy spicę, zamiast kokardy lub kosztownego guzika. Tym sposobem elegancie amerykańskiej wystarczą podczas wizyty wyciągnąć stopę z pod sukni, aby przekonać się, czy czas już spieszyć gdzieś indziej. Oczywiście musi posiadać przytem wzrok dobry, albo posługiwać się lornetką, gorzej jednak przedstawia się sprawa, gdy zegarek wskazuje złą godzinę i trzeba przekonać się, czy wogóle chodzi, bo jakże tu stopę przyłożyć do ucha, albo też zdjąć bucik podczas wizyty?

## Notatki literacko-artystyczne.

**Pamiętnik literacki** — pod redakcyą Wiktora Hahna zeszyt IV. W bogatym pokłosiu literackim jubileuszu Skargowskiego poczesne zająć musi miejsce Pamiętnik literacki poświęcony — wzorem poprzednich — tym razem pamięci wielkiego kaznodziei. Szereg studyów otwiera piękna rozprawa prof. Ign. Chyżanowskiego (stanowiąca szkic do większej całości) „O kulcie Skargi”, który przechodzi trzywiekową tradycję ciągłe rozszerzając swe ramy. W XVII. uznaje w nim rycerza i pioniera walki z różno-



wierstwem, tą jednostronnością oceny przywień-  
wając strony inne. W XVIII. zaczyna się po-  
znawać nie tylko na estetycznej wartości pism  
ale i ceni jego mądrość polityczną. Wielkiem  
jednak „wszechstronnego i najbujniejszego kultu  
Skargi w społeczeństwie polskim jest dopiero  
wiek XIX.” w którym on wyrastał do godno-  
ści proroka narodowego, W chwili obe-  
cnej istnieje on nadal, licząc jednak obok  
swych popieczników, także i bezwzględnych  
przeciwników. Autor niegdując się z obozem ni-  
jednym ni drugim podnosi w Skardzie wartości  
ogółem narodowe. Prof. Tadeusz Grabowski o-  
kreśla w szkicu, nacechowanym znajomością, do-  
skonale przedmiotu p. n. „Piotr Skarga jako  
polityk”, politykę Kaznodziei, mieniąc ją opartą  
na teoriach św. Augustyna, w życiu prakty-  
cznym spekulatywną, monarchiczną, popieraną  
doktrynami Lipsiusa i Bellarmina, a stojącą w  
rozdźwięku n. p. na Sejmie inkwizycyjnym z pa-  
nującymi poglądami republikańskimi. Określa  
wreszcie autor jego rolę na pamiętnym Sej-  
mie przedrozkosowym, którego epilogiem była  
„prawdziwa klęska Króla i jego Kaznodziei”.

W dziale „Notatek” znajdujemy wyczerpu-  
jące studium p. T. Lempickiego p. t. „Zamoy-  
ski, Jezuit i Skarga” gdzie wykazuje, iż za  
rządów Batorego kanclerz wspólnie z królem po-  
piera Jezuitów, jako pionierów jednności religij-  
nej w państwie. Niechęć do Possewina, sprawa  
Śmigleckich oziębiają na pewien czas wzajemne  
stosunki. Łagodzi je zaprzyjaźnienie z kanclerzem  
Skarga. Za Zygmunta III. nie podzielał ich  
roli politycznej — uznaje jednak ogrom i war-  
tość pracy apostołskiej.

St. Mitera daje szkic „O pogrzebowych ka-  
zaniach Skargi”. — St. Kot podaje uwagi Brozka  
poczynione na marginesie broszury Skargow-  
skiej na artykuł o Jezuitach, polemizując z apo-  
logią zakonu. Dział recenzyjny uwzględnia rów-  
nież literaturę skargowską, notując omówienia  
kazań sejmowych w wydaniu I. Chrzanowskiego,  
książkę Tretiaaka, wydawnictwo listów Sygań-  
skiego, jak i nie zasługujące na ocenę w orga-  
nie tak poważnym małowartościowe broszury  
popularne.

Dopełniają całości omawianego zeszytu  
poza rozprawami dotyczącymi Skargi, notatki  
Płoszewskiego, Kipy, Hahna, materiały podane  
przez Aleksandrowicza i Placzka, jak wreszcie  
po za literaturą skargowską ogromnie bogaty  
dział recenzyjny pióra Vrtela, Gerstmana (z  
księgi Krasińskiego, Wojciechowskiego z mo-  
nografi Kleinera o Krasińskim) Kucharskiego,  
St. i Z. Lempickich i inn.; zamykają wiadomości  
bibliograficzne zestawione przez W. Hahna.

Zeszyt obecny dopełnia rocznik XI. Pa-  
miętnika, wydany pod gorliwą i sumienną re-  
dakcją dr. W. Hahna, który obejmując redakcję  
w czasach ciężkich, godnie spełnił swój obo-  
wiązek, znamiennie wywiązał się z poruczonego  
sobie zadania. Nie szczędził ni trudu ni zacho-  
dów, by jeno piśmowi poruczone kierowni-  
ctwo, postawić na stopie najdalej w tym kie-  
runku idących wymagań naukowych.

H.

**Bronisława Ostrowska.** „Aniołom dźwię-  
ku”. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Pięknymi kwiatami najnowszej twór-  
czości poetyckiej polskiej są poczyte Bronisławy  
Ostrowskiej, ujęte w formę kunsztowną, uwy-  
datniającą przedziwnie bogactwo naszego języka,  
wyrażającego jasno i ściśle wszystko, „co po-  
myśli głowa”. Pomiń, że poetka tłumaczy czę-  
sto wiersze nowoczesnych poetów francuskich,  
(przekładając je świetnie i wiernie), wiersze jej  
oryginalne nie noszą na sobie śladów naślado-  
wnictwa. Przeciwnie, tętnią dźwięcznym ry-  
tmem indywidualnym, dyszą technieniem wła-  
snym, ograne zawsze ciepłem polskiego serca.  
Czcia i miłością otacza ona duchowe świętości  
narodu; czepie się lub polot z idealnych skar-  
bów tradycji. Świadczy temu wymownie zna-  
czna część słycznych lirycznych pomieszczonej  
w tomiku wymienionym wyżej. Zaczynają się czo-  
rowierszem, charakterystycznym wykwiłtnie a do-  
sadnie treści i kształty utworów Ostrowskiej.  
Powtarzamy go tu w całości: „Niewielonemi  
snami jam bogata, a kiedy tworząc z mej skar-  
bownicy czerpię, to jak żniwiarka jestem w skwa-  
rze lata, co odblask słońca widzi w swoim  
sierpce”.

**Jerzy Kieszowski.** „Wiosna w Gre-  
cy”. Kraków 1913.

Autor odbył wiosną r. 1911 wycieczkę  
do Grecji, notując po drodze spostrzeżenia i  
wrażenia, jakie mu nasunęły widziane okolice.  
miasta, dzieła sztuki i t. d. Całość pisana jest  
lekką, barwnie, zawiera wiele trafnych uwag,  
które z pożytkiem przeczytają wybierający się  
do kraju bohaterów Homera.

Książeczkę, wydaną bardzo pięknie, zdo-  
biła piękna okładka pomysłu p. Zofii Madejewskiej  
i kilkanaście doskonałych zdjęć fotograficznych  
dr. Bindera.

#### Repertuar teatru miejskiego w Lwowie.

Dziś, we wtorek, 14 stycznia, „Aida”,  
opera J. Verdiego, gościnny występ Janiny  
Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeu-  
sza Leliwy. — We środę, 15 stycznia, po raz  
pierwszy (nowość) „Pani Bella”, komedia w 4

aktach Tadeusza Konieczńskiego, z Ireną Trap-  
szo w roli tytułowej. Abonament nr. 21. —  
We czwartek, 16 stycznia, „Żydówka”, opera  
Halevyego, gościnny występ Janiny Korolewicz-  
Waydowej i Tadeusza Leliwy. — W piątek,  
17 stycznia, „Pani Bella”, komedia Tadeusza  
Konieczńskiego. — W sobotę, 18 stycznia, o  
godzinie pół do 4 po południu, „Damy i hu-  
zary”, komedia Aleksandra hr. Fredry; o go-  
dzinie pół do 8 wieczorem, „Żydówka”, opera  
Halevyego, gościnny występ Janiny Korolewicz-  
Waydowej i Tadeusza Leliwy. — W niedzielę,  
19 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu,  
„Amfitryon”, komedia Moliera i „Pocieszne  
wykwintnisie”, komedia Moliera; o godzinie  
pół do 8 wieczorem, „Zaza”, opera R. Leon-  
cavalla, gościnny występ Janiny Korolewicz-  
Waydowej. — W poniedziałek, 20 stycznia,  
„Pani Bella”, komedia Tadeusza Konieczńskie-  
go. — We wtorek, 21 stycznia, „Trubadur”,  
opera Verdiego, gościnny występ Janiny Koro-  
lewicz-Waydowej i Tadeusza Leliwy.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa, dnia 15 stycznia, „Posażna wdo-  
wa”, komedia. — Czwartek, 16 stycznia, „Peer  
Gynt”, poemat dramatyczny. — Piątek, 17 sty-  
cznia, „Posażna wdowa”, komedia. — Sobota,  
18 stycznia, „Kobieta i pajac”, sztuka. — Nie-  
dziela, 19 stycznia, o godzinie pół do 4 po po-  
łudniu, „Betleem Polskie”, jasełka; o godzinie  
pół do 8 wieczorem „Kobieta i pajac”, sztuka.  
— Poniedziałek, 20 stycznia, „Dobrze skro-  
jony frak”, krotokhwiła.

## OSTATNIA POCZTA.

== Najj. Pan przyjął wczoraj Najd.  
Arcyksięcia Fryderyka, który, jak wiadomo,  
w zastępstwie Monarchy bawił na zaślubi-  
nach w Żywiecu.

== P. Minister wojny Krobatin przy-  
był wczoraj do Budapesztu i złożył wizyty  
premierowi oraz członkom gabinetu.

== Z Wiednia donoszą: Na zaproszenie  
przewodniczącego komisji skarbowej p. Ur-  
bana zebrał się wczoraj na konferencję w  
obecności P. Ministra skarbu Zaleskiego,  
przedstawicieli Związku niemiecko-narodowe-  
go, chrześcijańsko-społecznych, Koła polskie-  
go, czeskich agraryuszów, Młodoczechów i Sło-  
wieńców, celem ustalenia *modus procedendi*  
w sprawie t. zw. małego planu finanso-  
wego. Po 3-godzinnych obradach konferen-  
cję odroczono do dziś.

Podobno rozprawiano nad sprawą po-  
datku osobisto-dochodowego i kwestyą wglą-  
dania w księgi.

== Prezydent Izby posłów zwołał kon-  
went seniorów na 23 b. m.

== Na wczorajszym walnem zebraniu  
kongregacji komitatu pszczyńskiego  
przedłożył Dezydery bar. Pronay w imieniu  
własnym i Kossutha wniosek wyrażenia rzą-  
dowi nieufności z powodu przedłożenia re-  
formy wyborczej, reformy podatkowej i usta-  
wy upelnomocniającej do uregulowania sto-  
sunków handlowych z zagranicą.

Wniosek ten 158 przeciw 153 w imien-  
nem głosowaniu uchwalono.

== Sejm pruski rozpoczął wczoraj  
obradę nad budżetem.

P. Sedwitz (woln. kons.) oświadczył, że  
stronnictwo jego zgadza się z wywodami mi-  
nistra wyznań w sprawie Jezuitów. W ko-  
łach protestanckich panuje przekonanie, że  
Jezuita są największymi wrogami protestan-  
tyzmu, a więc stronnictwo mowy jest za ut-  
rzymaniem dotychczas wobec nich zajmowa-  
nego stanowiska.

Wybory do Sejmu pruskiego odbędą się  
prawdopodobnie 15 maja.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 stycznia. (Tel. pryw.). Are-  
sztowano tu pod zarzutem szpiegostwa po-  
mocnika fryzjerskiego Józefa Gądka, lat 23,  
z Królestwa Polskiego, oraz znajomą jego Zo-  
fię Linkówną z pow. brzeskiego, krawczynię.  
Między innymi miało wyjść na jaw, że Lin-  
kówna przywiozła z Warszawy specjalny  
preparat mający służyć do podpalania maga-  
zynów i obiektów wojskowych. W związku z  
tą sprawą władze wojskowe uwieziły dwu  
żołnierzy.

Wiedeń, 14 stycznia. P. Minister spraw  
wewnętrznych zamianował profesora Uniwer-  
sytetu i dyrektora Archiwum miejskiego w  
Krakowie dr. Stanisława Krzyżanowskie-  
go, emer. profesora Uniwersytetu dr. Sta-  
niława Smolkę w Rudawie koło Krakowa  
i zwyczajnego profesora Uniwersytetu lwow-  
skiego dr. Cyryla Studzińskiego, zwy-

czajnymi członkami Rady archiwalnej na  
przeciąg lat pięciu.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Pod Pajęcznem w pobliżu lasu 3 bandyci w  
maskach napadli na 8 fur z pasażerami, zre-  
widowali 40 osób, zabrali im 2500 rubli,  
jednego podróznego ciężko zranili i zbiegli.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Sąd wojskowy skazał na 5 lat ciężkich robót  
pruskiego obywatela Emila Bellarina za szpie-  
gostwo. Przed rokiem aresztowano go na ko-  
lei warszawsko-wiedeńskiej i znaleziono przy  
nim gołębie pocztowe, aparat fotograficzny i  
kompromitującą korespondencję. Służył on  
w różnych pułkach rosyjskich jako ujeżdżacz  
koni.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Na poważnym zebraniu grona duchowieństwa,  
kapituły warszawskiej i przedstawicieli orga-  
nizacji naukowych, tudzież najprzedniejszych  
obywateli złożono ks. biskupowi Ruszkiewi-  
czowi uznanie i hołd.

Chełm, 14 stycznia. Prasa rosyjska  
wobec licznych podań o przejście z prawos-  
ławia na katolicyzm domaga się wprowa-  
dzenia nowych ograniczeń.

Lublin, 14 stycznia. (Tel. pryw.) *Zie-  
mianin Lubelski* donosi, że w ostatnich tygo-  
dniach władze gubernialne w gubernii lu-  
belskiej i siedleckiej otrzymały liczne poda-  
nia o przepisaniu prawosławnych na kato-  
licyzm.

Kielce, 14 stycznia. (Tel. pryw.). Ra-  
bin tutejszy Jerozolimski otrzymał list ano-  
nimowy, w którym powiedziane było, że bę-  
dzie w Kielcach pogrom. List ten rabin po-  
słał poliemaistrowi. Z powodu tego w Kiel-  
cach krążyły przez cały tydzień wzmożone  
patrole, które usunięto dopiero w ostatnim  
dniu świąt Bożego Narodzenia starego stylu.

Odessa, 14 stycznia. Stwierdzono tu  
drugi wypadek cholery.

Petersburg, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
*Riecz* donosi, że przebywa obecnie w Pe-  
tersburgu nadzwyczajne poselstwo mongol-  
skie i czyni starania o przyznanie Mongolii  
prawa posiadania przy dworze rosyjskim  
stałego przedstawicielstwa. Rząd rosyjski  
podobno uważa tę rzecz jeszcze za przed-  
wczesną.

Petersburg, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
W. ks. Mikołaj Mikołajewicz doznał ataku  
apoplektycznego. Stan jego jest groźny.

Bukareszt, 14 stycznia. *Agencja Ru-  
mowska* zaprzecza wiadomości, rozpowsze-  
chnionej zagranicą, jakoby prezydent mini-  
strów Majorescu otrzymał pismo Odręczne  
Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa. Jak  
już doniesiono, Majorescu został odznaczony  
podarkiem portretu Monarchy.

Magdeburg, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Wczoraj odbyły się tutaj manewry aeroplano-  
wów, w których wzięło udział 20 lotników.

Petersburg, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Jak słychać, rząd mongolski miał z Niemiec  
otrzymać 6000 karabinów szybko-strzelnych.

London, 14 stycznia. Izba gmin ukoń-  
czyła rozprawę szczegółową nad billem o  
*home rule*.

Nowy Jork, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Z powodu panujących mgieł istnieją obawy  
o los okrętów na morzu. Okręt „Uranion”,  
pędzący z szybkością 12 mil, rozbił się o  
skały Halifaksu; załogę jego w liczbie 883  
ludzi zabrał statek „Laurier”.

#### Rossya a Chiny.

Pekin, 14 stycznia. (Biuro Rentera).  
Urząd spraw zagranicznych otrzymał dwie  
noty rosyjskie. Jedna z nich domaga się  
wypłaty wynagrodzenia za powstanie bokser-  
skie, w drugiej Rossya żali się na zbyt-  
ny obieg pieniędzy papierowych w okręgu Kul-  
dzy. Sądzą, że Rossya chce tym sposobem  
wywrzeć presję na Chiny, aby zaciągnęły  
pożyczkę.

Pekin, 14 stycznia. (Tel. pryw.). Zwa-  
ca uwagę, że podczas przyjęć noworocznych  
u Juanszikaja poseł rosyjski nie był obecny.

## Na Bałkanach.

Belgrad, 14 stycznia. (Tel. pr.). Spło-  
nęła fabryka sukna Kosti Illicza, która od  
czasów wybuchu wojny spełniała zamówienia  
zarządu wojskowego. Spaliło się 25.000 mun-  
durów wojskowych, wartości pół miliona de-  
narów. Ogień prawdopodobnie został podło-  
żony.

Belgrad, 14 stycznia. (Tel. pryw.).  
Pasiecz rozmawiał z posłem bułgarskim To-  
szewem w sprawie rokowań rumuńsko-bu-  
lgarskich i oświadczył, że Serbia na wypa-  
dek zatargu jest gotowa Bułgarii udzielić  
pomocy.

Sofia, 14 stycznia. (Tel. pryw.). Wiel-  
cy książęta Borys i Cyryl wyjechali do Mu-  
stafa Paszy, a ztamtąd udali się do Cza-  
taldży.

Sofia, 14 stycznia. Agencja Bułgarska  
oświadcza, że doniesienia o rzekomych wy-  
kroczeniach wojsk bułgarskich w obszarach  
zajętych są wysane z pałca.

Sofia, 14 stycznia. Koła poinformowa-  
ne zapewniają, że minister skarbu Teodorow  
spełnił z powodzeniem misję swą, która po-  
legała na tem, aby uprosić pośrednictwo  
Rossyi do usunięcia trudności w zawarciu  
pokoju, oraz w sprawie żądań rumuńskich.

Sofia, 14 stycznia. Premier Geszow za-  
mieścił w *Mirce* artykuł pod nagłówkiem  
„Rok cudów” i przypomina w nim, jak cięż-  
ką była atmosfera na początku r. 1912, po-  
czem w wymownych słowach mówi o praw-  
dziwie cudownem dziele, jakie od owego  
czasu spełniono dzięki Związkowi bałkańskie-  
mu i nieporównanej waleczności armij sprzy-  
mierzonych. Dzieło to w ciągu roku bieżą-  
cego będzie uwieńczone innym cudem: urze-  
czywistnieniem dawnego marzenia o Bułga-  
ryi tak wielkiej, jaką miał utworzyć pokój  
San Stefanski.

Konstantynopol, 14 stycznia. Rząd po-  
stanowił postępować jaknajsurowiej z osoba-  
mi, które rozpowszechniają fałszywe wieści.  
Podobno Rada ministrów upoważniła mini-  
sterstwo spraw wewnętrznych do ostrych za-  
rządzeń i jeżeliby się udało, do wydalenia  
agitatorów z Konstantynopola.

Gubernator wojskowy ogłosił następują-  
ce obwieszczenie: Ponieważ niektórzy dzien-  
nikarze codziennie ogłaszają fałszywe wiado-  
mości o jakimś przesileniu ministeryalnem  
i o obecnym stanie rzeczy, mające na celu  
wzbudzenie opinii publicznej i zdyskredyto-  
wanie rządu w oczach Europy i równające  
się wprost zdradzie, przeto zastosowane będą  
przeciw nim i przeciw wszystkim innym oso-  
bom, rozpowszechniającym takie fałszywe wi-  
domości, surowe kary, przewidziane w posta-  
nowieniach o stanie oblężenia.

Konstantynopol, 14 stycznia. (Tel. pr.).  
Dzisiaj ambasadorowie sześciu mocarstw wrę-  
czą Porcie kolektywną notę, zredagowaną  
krótko, domagającą się opróżnienia Adryano-  
pola i oddania wysp Egejskich pod decyzję  
mocarstw. Wczoraj do późna w nocy obra-  
dowała turecka Rada ministrów, na której  
przyjęto projekt wielkiego wezyra zwołania  
na 15 bm. Zgromadzenia narodowego: pro-  
jektu tego sułtan nie sankcjonował.

London, 14 stycznia. (Tel. pryw.). De-  
legaci bułgarscy konferowali z wysłannikiem  
rumuńskim Miszu, który wyraził się, że kon-  
flikt da się załatwić pokojowo.

Paryż, 14 stycznia. (Tel. pryw.). Koła  
polityczne zdają sobie sprawę, że krok mo-  
carstw u Porty pozostanie bez skutku.

Berlin, 14 stycznia. (Biuro Wolffa).  
Z Konstantynopola donoszą: Wręczenie noty  
mocarstw odroczono na kilka dni, ponieważ  
rząd niemiecki poczynił pewne uwagi i oka-  
zała się potrzeba przedłożenia noty raz je-  
szcze ambasadorom w Londynie. Sądzą, że  
nota wręczona będzie we czwartek.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 stycznia 1913. Zamknię-  
cie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut  
30. Akcje austriackiego Zakładu kredyto-  
wego 616.50, Akcje węgierskiego Zakładu  
kredytowego 799.50, Akcje Anglobanku  
322.—, Akcje Unionbanku 585.75, Akcje  
Länderbanku 503.50, Akcje Bankvereinu  
506.—, Akcje Bodeneredit 1190.—, Akcje  
galicyjskiego Banku hipotecznego 638.—,  
Akcje kolei państwowych 704.—, Akcje  
kolei Południowej 103.25, Akcje kolei El-  
bethal —.—, Akcje kolei Północnej 4850.—,  
Akcje kolei czerniwieckiej 517.—, Akcje  
Alpiny 1034.—, Akcje Rima Murany 713.75,  
Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3485.—,  
Akcje Fabryki broni 913.—, Akcje Ture-  
ckie tytoniowe 301.—, Akcje Galicyjsko-  
karpackiego Towarzystwa naftowego 827.—,  
Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—,  
Renta majowa 85.60, Austriacka Renta ko-  
ronowa 85.80, Węgierska renta koronowa  
85.05. 56-letnie Listy Towarzystwa kredyto-  
wego ziemskiego 85.30, 4 prc. Listy Banku  
hipotecznego 83.90, 4 i pół prc. Listy Ban-  
ku hipotecznego 93.75, 5 prc. Listy Banku  
hipotecznego —.—, 4 prc. Listy Banku  
krajowego 88.—, 4 i pół prc. Listy Banku  
krajowego 93.50, 4-procentowe Galicyjskie  
obligacje propinacyjne 96.90, 4-procentowa  
Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 84.50,  
4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 90.—,  
Losy tureckie 218.75, Marki 117.80, Rubel  
254.—, 5-procentowa rosyjska pożyczka z r.  
1906 —.—, Akcje praskiego Banku kredy-  
towego (placono) —.—, Skoda 778.—, Po-  
życzka miasta Krakowa 1909 83.—, Galicyj-  
ski Bank ziemski 99.25. Powszechny Bank  
depozytowy 541.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**



Najlepsze są  
Warszawskie  
MYDŁA

Hygieniczne!

Przetłuszczone!

Sporządzone

według nowoczesnych  
wymagań nauki o higienie  
i pielęgnowaniu skóry.  
Wszędzie do nabycia.

M. MALINOWSKIEGO

## NADESŁANE.

### Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurowie St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe“, którego społeczeństwa naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

### Marya Bialecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.  
**KALECZA 6.**

## BILETY do wagonów sy- pialnych w kraju i zagranicą

### wydaje Biuro miastowe

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

## „HELIOS“ KINOTEATR ARTYSTYCZNY

przy ulicy Grodeckiej 2.

Przedstawienia codziennie  
od godz. 4 do 10.

Ceny miejsc: od 20 h. do 1 kor.

### Dzisiejszy program:

1. Rudolfi — spasz, komedia. — 2. Dziennik Gaumont. Aktualności. — 3. Czarna maska. Nadzwyczaj sensacyjna sztuka w 3 aktach z walki trójką amerykańskich. — 4. Planktony. Obraz naukowy. — 5. Pifke w roli dozercy więzienia. Farsa.

Legitymacje zniżkowe na r. 1913 kasa wydaje bezpłatnie W. Panom Profesorom, Urzędnikom wszelkich dykasterji i akademikom jeszcze do 20 stycznia.

## Bracia Tercyjarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łóżka składane, ścianki, Ocenia umiar-  
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-  
wy — naprawione odsyłają.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 14 stycznia 1913.

Hotel Georgea. Pp.: K. Mermorosz  
z Karowa, J. Janowski z Lubozewa, S.  
Rozwadowski z Brodów.

Hotel Imperii. Pp. F. hr. Ozosnowski  
z Oziębła.

Hotel Europejski. Pp. K. Antoniewicz  
ze Skomoroch, B. Lewicki z Sokala.

Hotel Austria. Pp. R. Żurkowski z Bo-  
janiec.

## CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 14 stycznia 1913.

Waluta koronowa  
płać żądać

### I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	634—	644—
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł.	396—	406—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	515—	525—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	493—	503—

### II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylo- sował z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	93-50	94-20
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	83-80	84-50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	93-30	94—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88-50	89-20
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94-20	94-90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	93—	93-70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	94-30	95—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95-50	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	91-50	—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	85-50	86-20
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	93-30	94—

### III. Oblig. za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Gal. fund. propin. 4 pr.	97-30	98—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	92-50	93-20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	83-30	84—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	83-30	84—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85—	85-70
4 pr. z r. 1908	83—	83-70
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	80-50	81-20
„ „ 4 pr.	86-30	87—
„ „ Krakowa, 4 pr.	83-30	84—

### IV. Monety.

Dukat cesarski	11-35	11-47
20 frankowa	19-10	19-28
100 rubli rosyjskich srebrnych	252—	254—
100 „ „ papierowych	253-30	254-80
100 marek niemieckich	117-60	118-10

1) Kupony opłacają 1 1/2% podatek rentowy.

2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 11 stycznia 1913.

### A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85-90	86-10
styczeń-lipiec	85-90	86-10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	88—	88-20
kwiecień-październik	88-50	88-70
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1555—	1615—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	447—	457—
„ „ 1864 po 100 zł.	650—	—
„ „ 1864 po 50 zł.	330—	342—

### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108-25	108-45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	86-10	86-30

### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcys. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87-20	88-20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	106-50	107-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	107-25	108-25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	86-25	87-25
Kol. Arcys. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86-15	87-15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	430—	432—

### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	102-75	103-75
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87-70	88-70
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88-25	89-25
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84-40	85-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	92-45	93-45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	92-60	93-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	93-10	94-10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	92-40	93-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	92-40	93-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	91-85	92-85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	92-40	93-40
Kol. gal. Karola Ludwika 4 pr.	88-20	89-20

Koronowa waluta.	płać	żądać
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86-20	87-20
Kol. Arcys. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.	109-75	110-75

### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	105-60	105-80
„ w wal. kor. 4 pr.	85-10	85-30
„ pożycz. na 100 zł. (200 kor.)	423—	434—
„ „ 50 zł. (100 kor.)	207—	219—
„ obl. pr. regul. Claj 4 pr.	286—	298—

### E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	86-70	87-70
Kroacyi i Slawonii	86-60	87-60

### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-90	100-90
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	84-50	85-50
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	84-50	85-50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96-90	97-90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	80-75	81-75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	112—	122—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	216-50	219-50

### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274—	286—
1880 3 pr.	253—	265—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	95—	97—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99—	100—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85-50	86-50
„ „ 4 pr. los 41 l.	91-50	—
„ „ 4 pr. starsze	96-20	97-20
„ „ 4 1/2 pr. 52 lat	93-25	94—
Banku „gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	99-25	100-25
Gal. akc. h. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	92—	93—
„ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	92—	93—
„ „ 60 l. 4 pr.	83-50	84-50

### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	80—	81—
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	85-70	86-70
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł.	99-50	100-50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	111-50	112-50
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	112—	113—

Koronowa waluta.

płać żądać

### I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28-40	32-40
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	477—	489—
Clary 40 złr. m. k.	200—	220—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65—	71—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53—	59—
„ węg. Tow. 5 złr.	32-50	38-50
Losy fund. Arcys. Rudolfa 10 złr.	80—	86—

### J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	321-75	322-75
Gal. banku dla handlu i przem. 200 złr.	400—	405—
Peszt. Banku handlu i przem.	3700—	3720—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	617-50	618-50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	799-50	800-50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	740—	744—
Gal. banku hip. 300 złr.	638—	639—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	505-50	506-50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2102—	2112—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	587—	588—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268-50	269-50
Zivnostenska banka 100 złr.	267—	268—

### K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439—	445—
„ akc. zakł. 200 złr.	410—	420—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1259—	1265—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4810—	4850—
„ Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	385—	390—
„ Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł.	518—	522—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—	305—

### L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1047-75	1048-75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3490—	3508—
Tow. kopalni węgla w Brück 100 złr.	790—	798—
Trifail. Tow. kopalni węgla 70 złr.	246—	250—
Gal. karpac. naft. Tow. 500 kor.	830—	835—
Schodnicy 500 kor.	410—	410—
Tur. zarz. tytoniów. 500 franków	298—	299—

### M. Wskle.

Niemieckie Banki	117-77 1/2	117-97 1/2
Włoskie Banki	94-32 1/2	94-47 1/2
London za 10 funt. szt. 4 pr.	24-12	24-16
Paryż za 100 franków	95-72 1/2	95-87 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254-12 1/2	255-12 1/2
Szwajcarskie Banki	95-27 1/2	95-42 1/2

### N. Waluty.

Dukat cesarski	11-42	11-46
Austr.-węg. 5 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-15	19-17
20-marekówka	23-52	23-59
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-77 1/2	117-97 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-25	94-50
Ruble	253-75	254-50

## Licytacje

L. cz. E. IV. 3021/12 (4) (312 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Kazimierza Jana Ale-  
ksandra 3 im. Miczyńskiego odbędzie się  
dnia 21 lutego 1913 o godz. 11 przed połu-  
dnem w sądzie nżej wymienionym, w biu-  
rze Nr. 122, licytacja:

1. realności lwh. 406 ks. gr. gm. No-  
wy Sącz część Załubinięze, składającej się z  
parceli budowlanej z stojącym na niej je-  
dnopiętrowym domem murowanym;

2. realności lwh. 436 gm. Nowy Sącz  
część Załubinięze, składającej się z parceli  
grunтовой.

Nieruchomości wystawione na licytacje  
są ocenione ad 1. na 20.570 kor., ad 2. na  
4750 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie ad 1.  
10.285 kor., ad 2. 2352 kor. 50 h., poniżej  
tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły oce-  
nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-  
pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie nżej wymienionym, w biurze Nr.  
120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. E. 1766/12 (420)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Maruniaka odbę-  
dzie się dnia 29 stycznia 1913 o godz. 10  
przed południem w sądzie nżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 7 licytacja połowy real-  
ności obj. lwh. 504 i jednej czwartej części  
realności obj. lwh. 506 gm. Uście.

Nieruchomości wystawione na licyta-  
cję są ocenione, a to: a) 12 realności obj.  
lwh. 504 na kwotę 310 kor., b) 14 realno-  
ści obj. lwh. 506 na kwotę 312 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi za realność ad  
a) na 206 kor. 66 h., zaś realność ad b) na  
208 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż  
nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg ta-  
bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-  
nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-  
pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie nżej wymienionym w biurze Nr. 7.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. E. VIII. 3243/11 (393)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza Kwoki w Krako-  
wie odbędzie się dnia 4 lutego 1913 o  
godzinie 10 przed południem w biurze Nr.  
45, II. piętro, licytacja:

1. całej realności włościańskiej grun-  
towej lwh. 388 ks. gr. em. kat. Olszanica,  
bez przynależności i

2. 2/3 części włościańskiej realności  
lwh. 389 ks. gr. gm. kat. Olszanica, też  
przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytacje  
są ocenione na: ad 1. na 1481 kor., ad 2. na  
1493 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. na 954  
kor., ad 2. na 995 kor. 78 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie  
nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. VIII.



L. cz. E. 1071/12 (11) (191)

## Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Spółki zaliczkowej „Wzajemna Pomoc” w Brzeżanach, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 22 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności, objętych gminą kat. Brzeżany:

a) całej lwh. 689 składającej się z par. bud. 593,2 wraz z domem murowanym i chlewem;

b) 2/4 cz. lwh. 691 składającej się z par. gr. 2090,12 ogród;

c) 2/6 cz. lwh. 1974 składającej się z par. bud. 593/1 z budynkiem mieszkalnym.

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 1629 K., ad b) 288 K., ad c) 214 K. 45 h.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 814 K. 50 h., ad b) 192 K., ad c) 107 K. 23 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 2035/12 (361)

## Edykt licytacyjny

Dnia 21 lutego 1913 godzina 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 10 licytacja realności obj. lwh. 848 gm. Kułaczkowce składającej się: 1. z p. gr. lk. 2027,2. 2. z p. gr. lk. 2061/2 obie w niwie Wiszniówka, o łącznej powierzchni 1490 s. kw.

Wartość szacunkowa 558 kor. 75 hal., ustalona na 560 kor.

Najniższa oferta 373 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 7 stycznia 1913.

L. cz. E. 760/12 (366)

## Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Bernarda Hollandra odbędzie się dnia 7 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji realności lwh. 995 ks. gr. gm. Pełkinie oszacowanej na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. E. 1039/12 (7) (409)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Józefa Pańkiewicza w Winnikach, odbędzie się dnia 6 lutego 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja połowy realności miejskiej obj. lwh. 289 kgr. Winniki, wraz z przynależnościami, składającą się z ogrodzenia.

Nieruchomość w połowie wystawionej na licytację jest oceniona na 1785 kor. 85 h. przynależności zaś na 185 kor.

Najniższa cena wynosi 1314 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. E. XI. 3137/12 (7) (396)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Salamona Landesberga, odbędzie się dnia 7 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27, w Tarnopolu licytacja realności: 1. lwh. 1672 i 2. lwh. 1098 gm. kat. Hłuboczek wielki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: na 1. lwh. 1672 gm. Hłuboczek wielki na 1200 kor., 2. lwh. 1098 tej samej gminy na 900 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. lwh. 1672 800 kor., ad 2. lwh. 1098, 600 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.

Tarnopol, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. E. 1589/12 (5) (398)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Mojżesza Hevala Frischa, odbędzie się dnia 20 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja połowy realności obj. lwh. 131 ks. gr. gm. Jasienia Dmytra Plisza własnej, stanowiącej wiejskie gospodarstwo z zabudowaniami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi: 1866 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Katusz, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 851/12 (7) (373 2—3)

## Edykt licytacyjny

Dnia 24 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacja realności wiejskiej, a to:

a) lwh. 5 ks. gr. gm. Zabłotce,

b) lwh. 1 ks. gr. gm. Kupiatyce,

c) lwh. 97 ks. gr. gm. Kupiatyce, bez przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 639 kor. 07 hal., ad b) na 795 kor. 50 hal., ad c) na 149 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 426 kor. 05 h., ad b) 530 kor. 53 hal., ad c) 99 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 986/12 (327 3—3)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 158 ks. gr. gm. Stulsko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2998 kor.

Najniższa cena wynosi 1998 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. E. 1795/12 (5) (381)

## Edykt licytacyjny

Odbędzie się dnia 3 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji 13 części realności: lwh. 361 ks. gr. gm. Ładzkie, składającej się z gruntów obszaru 1 ha. 39 ar. 31 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa 400 kor.

Najniższa oferta 266 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy.

Tysmienica, dnia 2 stycznia 1913.

L. cz. E. 1477/12 (325 3—3)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja” w Mikołajowie, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja jednej piątej części realności lwh. 383 ks. gr. gm. Stulsko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 918 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 613 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. E. 852/12 (7) (374 2—3)

## Edykt licytacyjny

Dnia 24 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, odbędzie się licytacja realności wiejskiej lwh. 188 ks. gr. Bybło, bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1505 kor. 08 h.

Najniższa cena wynosi 1003 koron 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 746/12 (10) (166 2—3)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Herscha Hechla Hamanika w Ustrzykach, odbędzie się dnia 5 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 86 ks. gr. gm. k. Romanowa wola.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 20.920 kor. 79 h.

Najniższa cena wynosi 13.947 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 630/12 (7) (417)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Maryanny Przysiaś w Rozance odbędzie się dnia 27 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja: 1. 1/2 części realności lwh. 152, 2. 13 780 części realności lwh. 171, 3. połowy realności lwh. 263 i połowy realności lwh. 275 ks. gr. gm. kat. Różanka.

Realność lwh. 263 składa się z domu i gruntów, inne z samych gruntów wraz z przynależnościami składającymi się ad 3 z 40 sliw, ad 4. z lasu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. 2 K. 09 h., ad 2. 2 K. 60 hal., ad 3. 1842 K., ad 4. 338 K. 28 h., przynależności zaś ad 3. na 20 K., ad 4. na 200 K.

Najniższa cena wynosi: 1. 1 K. 40 h., 2. 1 K. 74 h., 3. 1240 K. 94 h., 4. 385 K. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 7, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 24 grudnia 1912.

L. cz. E. 1780/12 (6) (424)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Cieszy Wagner w Nisku, odbędzie się dnia 21 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwodowie licytacja realności lwh. 79 ks. gr. gm. Chwałowice objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa oferta wynosi 267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadow, dnia 21 listopada 1912.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 6/13 (1) (421)

## E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Szymańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Adama i Teklę Kawałko pozew o zapłaćcenie kwoty 229 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1913 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. E. Witkiewicza c. k. notaryusza w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 3 stycznia 1913.

L. cz. C. III. 323/12 (1) (416)

## E d y k t.

Przeciw Józefowi Wyskiel z Dynowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Rozalię Wyskiel z Dynowa pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 stycznia 1913 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Józefata Wyskiela ustanawia się p. Jana Chudzikiewicza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Dynów, dnia 31 grudnia 1912.

L. cz. C. VI. 516/12 (369)

## E d y k t.

Przeciw niewiadomemu Józefowi Bytnarowi, wniesli nieletni Józef, Aniela, Helena, Marya, Karolina i Walerya Kolkowie jako spadkobiercy s. p. Jana Kolka do rąk matki i opiekunki Zofii z Machów Kolkowej w Przedmieściu pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 stycznia 1913 godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Ustanowiony kuratorem niewiadomego adw. dr. Wassermann w Łańcucie zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 27 grudnia 1912.

L. cz. C. VI. 8/13 (1) (380)

## E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Racheli Hefner, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Izaka Hefnera w Hermanowej pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 stycznia 1913 o godz. 12 w poł.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Strowskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzecznej sprawie, dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tyczyn, dnia 7 stycznia 1913.

L. cz. C. VIII. 834/12 (1), 836/12 (1) i 839/12 (1) (313 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Michałowi Szyrajewowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Wojciecha Wojnarowskiego, Teodora Synowca i Piotra Hojniaka pozwy o 230 kor., 571 kor. i 413 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczono rozprawę na dzień 30 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Michała Szyrajewa ustanawia się p. dr. Stanisława Flisa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Szyrajewa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Sącz, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. C. VIII. 805/12 (2) i C. VIII. 815/12 (1) (314 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Michałowi Szyrajewowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Józefa Frączka i Jana Wiktora pozew o 212 kor. i 268 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 lutego 1913.



Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Szyrajewa ustanawia się p. dr. Stanisława Flisa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Szyrajewa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Nowy Sącz, dnia 8 stycznia 1913.

L. 23 (427 1-3)  
Ogłoszenie.

Wpisany tuł, uchwałą z 14 grudnia 1912 do l. 1290 na listę adwokatów emer. c. k. radca sądu Franciszek Ksawery Limbach zmienił zamiar osiedlenia się w Sanoku i jako siedzibę urzędowania obrał Ustrzyki dolne.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Przemysł, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. E. 1270 12 (2) (419)  
E d y k t.

W sprawie Eliasza Bilińskiego Tarasowicza syna Jakóba w Bilinie wielkiej, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łące przeciw Józefowi Bilińskiemu Jaroszewiczowi o 900 koron, ma być doręczona uchwała z dnia 17-go grudnia 1912, licząca E. 1270 12, przeznaczona dla zobowiązanego Józefa Bilińskiego Jaroszewicza.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Biliński Jaroszewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. Mikołaja Lityńskiego, naczelnika gminy w Bilinie wielkiej.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Łąka, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. E. 1250/12 (4) (328)  
E d y k t.

P. Leonowi i Władysławowi Michalskim w Drohobyczu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Myślenicach przeciw tymże o zniesienie wspólności realności lwh. 14 w Dolnej wsi, ma być doręczona uchwała z dnia 28 sierpnia 1912 l. cz. E. 1250 12, którą pozwolono sprzedaż powyższej realności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Leon i Władysław Michalscy przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dr. Stefana Skoczka w Myślenicach.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Leona i Władysława Michalskich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Myślenice, dnia 27 grudnia 1912,

L. cz. Cw. 2619 12 (337)  
E d y k t.

Przeciw Petrowi Ihnatiukowi s. Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Bertholda Schneidera kupca w Lugos na Węgrzech, pozw o wydanie wekslowego nakazu zapłaty o 400 k. r. z pn.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Hollesa adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 5910 13 (342)  
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Tymofiejczakowi Fedka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Issera Hermanna w Sniatynie pozw o wydanie wekslowego nakazu zapłaty o 1380 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Hrabara adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 5694/12 (343)  
E d y k t.

Przeciw Fiedorowi Szuterzy Iwana, któ-

rego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Issera Hermanna w Sniatynie pozw o wydanie wekslowego nakazu zapłaty o 400 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Hankiewicza adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Kołomyja, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. C. III. 261/12 (3) (359)  
E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Majko z Drohobyczki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie pozw o 316 kor. 5 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 13 lutego 1913 o godz. 9 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Majki ustanawia się p. dr. Bernfelda adw. kraj. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dynów, dnia 8 stycznia 1913.

Ogłoszenie. (412 1-3)

Dnia 4 stycznia 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Alfreda Stanisława Mielanckiego z siedzibą w Przemyslanach, dr. Samuela Jakóba Kitzja z siedzibą w Rawie ruskiej i dr. Romana Kurbasa z siedzibą w Borszczowie.

Adwokat dr. Damian Sawczak w Borszczowie zmarł dnia 29 grudnia 1912, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Romana Kurbasa w Borszczowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 7 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 248 13 (1) (346)  
E d y k t.

Przeciw Izraelowi Hellman z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Chaję Reine Rosenberga pozw o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do Cw. 248/13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jezajasza Rosenmana adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Stryj, dnia 10 stycznia 1913.

L. cz. C. IV. 11 13 (1) (400)  
E d y k t.

Przeciw Mechlowi Emmerowi z Husiska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kolbuszowej pozw o 296 kor. 25 hal. zpn, na który wyznaczono audyencję na dzień 14 stycznia 1913 o godz. 9 rano, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kolbuszowa, dnia 10 stycznia 1913.

L. 80 (336 2-3)  
Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Ropczycach stosownie do § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej podaje do wiadomości opodatowanym w powiecie ropczyckim, że zamknięte rachunków funduszy powiatowych za rok 1912 zostało wyłożone w biurze Rady powiatowej i może być przez 14 dni przeglądane przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Ropczyce, dnia 6 stycznia 1913.  
Sekretarz: Hr. Romer.  
Kwiatkowski.

L. cz. A. 347/12 (18) (372 2-3)

Na wniosek Józefa Bilwina c. i k. majora pułku huzarów w Hermansztadzie po myśli § 813 u. c. c. k. Sąd powiatowy w Mielnicy O. IV., wzywa wszystkich tych,

którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłej w dniu 7 czerwca 1912 w Olechowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Klementynie z Winiarskich Bilwin właścicielce większej posiadłości w Olechowie, żeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 16 stycznia 1913 o godz. 9 rano, lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysłużyłoby im żadne prawo do spadku, gdyżby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielnica, dnia 9 grudnia 1912.

L. cz. C. V. 138 12 (1) (275 2-3)

E d y k t.

Przeciw Artimowi Bojko i Maryannie Smerekowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Ilka Smereka pozw o zniesienie współwłasności realności lwh. 86 i 378 gm. Wysowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 21 stycznia 1913 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu Artima Bojka i Maryanny Smerekowej ustanawia się p. Stefana Stupńskiego z Wysowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 27 grudnia 1912.

## Firmy.

L. cz. Firm. 548 12 Stow. I. 315 (309 3-3)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Folwarki.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Folwarkach, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Folwarkach, stowarz. zarej. z nieogr. poręką w likwidacji.

Wpisy szczegółowe:

Walne zgromadzenie spółki z dnia 28 kwietnia 1912 uchwaliło rozwiązanie spółki, a likwidatorami wybrani: 1. Ilko Rmaniszyn i 2. Józef Zaremba z Folwarków.

Data wpisu: 14 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział II.

Złoczów, dnia 14 listopada 1912.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 40 12 (243 2-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leizora Gutwirtha, kupca we Lwowie, ul. Furmańska l. 5, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego weksla następującej treści: „Nizniów den 10 Juni 1912 für kr. 300 am 5 September 1912 zahlen Sie gegen diese Prima Wechsel an die Ordre Eugene die Summe von Kronen Dreihundert den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Hersch Brettschneider mp. Frau Frida Schönborg in Nizniów Zib. Nizniów aufgenommen. Frida Schönborg mp. in dorso Hersch Brettschneider der mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, by do dni 45 po trzecim ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej” weksel ten tuż temu sądowi przedłożył, inaczej weksel ten po upływie określonego czasu przepadnie na nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, 19 grudnia 1912.

## Konkursa.

L. 309 13 (384 1-2)  
K o n k u r s

Odnosnie do ogłoszenia w Nr. 9 „Gazecie Lwowskiej” oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia jednej posady prokuratora Państwa w VII. i jednej posady zastępcy prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi we Lwowie lub przy innej prokuratury Państwa w Galicji wschodniej upływa 31 stycznia 1913.

C. k. Nadprokuratora Państwa.  
Lwów, dnia 10 stycznia 1913.

L. Prez. 927 (383 1-2)  
K o n k u r s.

Konkurs, ogłoszony w Nr. 9 „Gazety Lwowskiej” na posady sędziów w sądach po-

wiatowych w Sniatynie, Bursztynie, Skolem, Borszczowie, Brodach, Brzozowie, Cieszanowie, Delatynie, Husiatynie, Jablonowie, Kałuszu, Kopyczyniach, Krakowie, Mielnicy, Mikuliniech, Mostach wielkich, Podkaminie, Pruchniku, Radymnie, Sokółwinie, Starej soli i Zamościu, upływa z dniem 31 go stycznia 1913.

Prezydium c. k. Sądu krajowego  
wyższego.

Lwów, dnia 11 stycznia 1913.

## Upadłości.

L. cz. S. 2 13 (2) (385 1-3)  
Edykt konkursowy

C. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Emila Oberwieskiego, zarządcy lasów w Odnowie, p. Kulików.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Barucha Wittlina we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, żeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 23 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 19, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, żeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 15 lutego, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 20 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uszczelnionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tenże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.  
Lwów, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. S. 3 13 (2) (295 3-3)  
Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jana Grzegorza Ziembickiego, dzierżawcy dóbr w Garmuszowicach, p. Biłki szalachecka.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Salomona Wittlina we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, żeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 23 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, żeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 lutego 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 20 lutego 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają termin zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uszczelnionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo



w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audycenę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. S. 1312 (1) (305 1—3)  
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku p. Józefa Szaynoka w Rzeszowie, zarejestrowanego pod firmą: Szaynok Józef, biuro techniczne i fabryka maszyn w Rzeszowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego dr. Tyralika w Rzeszowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Kazimierza Wilnera, adwokata w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audycenę, wyznaczoną na dzień 10 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 7, II. piętro, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lutego 1913, a na audycenę likwidacyjną, na dzień 11 lutego 1913 godz. 9 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszty, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziału, już skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audycenę likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audycenę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w obrębie lub w pobliżu sądu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 28 grudnia 1912.

L. cz. S. 5812 (11) (386)  
Ogłoszenie.

W konkursie protokolowanej firmy Ch. Grossinger we Lwowie na wniosek wierzycieli, jawiających się na audycenę wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. adw. dr. Kazimierza Witkowskiego we Lwowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. adw. dr. Leona Nussbrechera we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. S. 312 k. k. (55) (370)

W konkursie Ariego Rubinfelda, dilerzawcy dóbr w Brzlikowie, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 24 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Lisku w biurze Nr. 6.

Lisko, dnia 7 stycznia 1913.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 712 (83) k. k. (403)

W konkursie Zakładu kredytowego w Podhajcach wystąpił zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął

pod jakimi warunkami można zrealizować w drodze cessy wierzytelność Zakładu kredytowego w Podhajcach do Jerzego i Kamili Matejków w kwocie 8000 koron zpn, zainstalowanej na dobrach Ruchowa.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audycenę na dzień 20 stycznia 1913 godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach, w biurze Nr. 2.

Na tę audycenę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Podhajce, dnia 4 stycznia 1913.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. 3512 (34) (349)

Na audycenę dnia 13 listopada 1912 w c. k. sądzie powiatowym w Skafacie stanął żaden z wierzycieli masy rozbirowej Mendla Gottfrieda, przeto tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy adw. dr. Ehrlicha zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Benzona Tennenbauma, kand. adw. w Skafacie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. S. 111 139 C. C. (274)

W konkursie bl. p. Reginy z Rosnerów Landauowej przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarsza konkursowego przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarządy wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarsza konkursowego aż do dnia 20 stycznia 1913.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału, wyznacza się audycenę na dzień 30 stycznia 1913, godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, w biurze Nr. 21.

Na tę audycenę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Gorlice, dnia 29 grudnia 1912.  
Komisarz konkursowy.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 413 (3) (388)  
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 8 czasopisma „Naprzód” z daty Kraków, dnia 11 stycznia 1913 artykuł, względnie ustępy artykułu pod tytułem: „Z komisji tymczasowej”, a mianowicie:

a) ustęp zaczynający się od słów: „Zebrań powiększone...”, a kończący słowami: „...Skarbu wojskowego”;

b) ustęp zaczynający się od słów: „Na ostatnim zjeździe...”, a kończący słowami: „Skarbem wojskowym”, zawierający w swej osnowie znamiona zbrodni z § 58 lit. c. u. k. i § 66 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.  
Kraków, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. Pr. III. 513 (3) (387)  
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 8 czasopisma „Głos” z daty Kraków, dnia 11 stycznia 1913 artykuł, względnie ustępy artykułu pod tytułem: „Z komisji tymczasowej”, a mianowicie:

a) ustęp zaczynający się od słów: „Zebrań powiększone...”, a kończący słowami: „...Skarbu wojskowego”;

b) ustęp zaczynający się od słów: „Na ostatnim zjeździe...”, a kończący słowami: „Skarbem wojskowym”, zawierający w swej osnowie znamiona zbrodni z § 58 lit. c. u. k. i § 66 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanych ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.  
Kraków, dnia 11 stycznia 1913.

St. 297 (16452)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 21 Dezember 1912, Pr. X 3412, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Volkstrotz” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Ein Göttergott gegen den Krieg” in der Stelle von „Weigert euch” bis „Maffenmord” nach § 65 b und 222 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. IX 17912, die Weiterverbreitung der Nummer 346 der in Mailand erscheinenden

Zeitschrift: „Corriere della Sera” vom 13 Dezember 1912 nach § 64 und 308 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. IX 17712, die Weiterverbreitung des Flugblattes, enthaltend ein Gedicht betitelt „Stogo” von Gino d’Ovato, gedruckt in der Druckerei R. Pechiar in Capodistria wegen des Inhaltes der 4, 5, 8, 9 und 10 Strophen nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. IX 18012, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Triluzim” vom 15 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Velicanstvo! Radi bezzakonja” bis „uzakonjenoj teznji” und von „Gospodaru! Dieci mojoj” bis „korupciji i tiraniji” des Artikels: „Svetlija krono! Premilestivi gospodar!” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. IX 17812, die Weiterverbreitung der Nummer 346 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia” vom 14 Dezember 1912 nach § 308 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. I 62912, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Tydeník — Proletar” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Revoluci” bis „statu” und von „Kongres v Marseille” bis „Bursy prace” des Artikels: „Soucasne tendence ve francouzskem syndikalismu” nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. I 62812, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Neroda” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stellen von „ze se politika” bis „dobroho” und von „ze se zahrani” bis „klidi zisk” des Artikels: „Z tydeník” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. I 63112, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Podrip-sky kraj” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stelle von „A rozhovori-li se” bis „propagandy” des Artikels: „Pokoj lidem dobre vule” nach § 65 a St. G. und Artikel II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. I 63012, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Česky kovopracovník” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Uz vyvolavaji” bis „parlamenty” des Artikels: „Internacionala v rozvratu”; von „Volice prisne” bis „na nejmen-si miru” des Artikels: „Zurnalistika” nach § 305, 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 8512, die Weiterverbreitung der Nummer 143 der Zeitschrift: „Saazský Kreisbote” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stellen nach den Worten „Widerstand sichern sollen” bis ausschließlich „in großen Versammlungen” und nach den Worten „Der Fieber und” bis „Schluss dieses Abganges des Leitartikels” nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 8612, die Weiterverbreitung der Nummer 50 und 51 der Zeitschrift: „Hornické listy” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Reakee pracuje” bis „celemu lidstva”; von „Neklesejme” bis „Vpred” des Artikels: „Proti reakci”; der Artikel: „Odstranme vlady a vlastenectvi”; „Syndikalism a anarchismus”; der Stellen von „Pri jedné schůzi” bis „socialních zájmů” des Feuilletons „Residka”; des Artikels: „Co bych rekla svému synovi, kdyby si ho zavelali”; der Stellen von „Militarismus” bis „odstraniti” des Artikels: „Rezmocnost socialni demokracie v nemecké ríšské radě”; des Artikels: „Hrdinové” nach § 65 a und 300 St. G. sowie Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 8812, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Trop der heißen Wünsche” bis „Verstöße geworden war”; von „Die Blamage, die” bis „des gesamten Europa”; von „Nur das aus-wärtige” bis „verpöblich worden” des Artikels: „Der Prohaska-Krieg” nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 9712, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Naseminsky” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stelle von „ona naliceva” bis „vevneho zapomenuti” des Artikels: „Dopis z Černo-hory” und des Artikels: „St. Josefshaus” nach § 65 a und § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chru-dim hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. 5712, die Weiterverbreitung der im Druck des Wenzl Hysav in Wilden-schwert und im Verlage der Seminaism Publishing Association of North America erschienenen Broschüre: „Seminaism, nabozenství budoucnosti a rozluštění záhad světa” wegen der Stellen von „A Kristus” bis „necinné dře-pici” des Artikels: „Dejiny lidstva na zemi”; von „A otec” bis „nebe na zemi” des Artikels: „O jsovenosti Boha”; des Artikels: „Diagram světa” nach § 122 a und d St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chru-dim hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. 5812, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Vychodo-cesky obzor” vom 18 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Doma k zalknuti” bis „vlivu a pusobeni” des Artikels: „Ucitelství pratele” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Kut-tenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 Dezember 1912, Pr. 3612, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Labské proudy” vom 20 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Rakousko ochráníce národuosti” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 11012, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „Deutsche Volks-wacht” vom 21 Dezember 1911 wegen der Stelle von „Und machen” bis „brachten möge” des Artikels: „Beschlagnahme” nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 10912, die Weiterverbreitung der Nummer 149 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Und in der Tat” bis „Leitmeritz aus?”; von „Ich komme auf” bis „einen Ruchten” des Artikels: „Erwid rung einer deutschen Fron auf die am 11 d. M., Mittwoch, im Turnsaale gehaltenen Reden” und der Notiz: „Wart vom Hadsch” nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Wilfen hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 9812, die Weiterverbreitung der Nummer 91 der Zeitschrift: „Nase snahy” vom 20 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Ji-ste staci” bis „spravna odpoved” des Artikels: „Nemecke strážnice” und von „Vy prodavate” bis „je banka” des Artikels: „Knezim” nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 23 Dezember 1912, Pr. 1212, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Neodvislost” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Chudi a slabi jsou” bis „hlavu svoji položil” samt Illustration des Artikels: „Kdyby tak Kristus z mrtvých vstal”; von „A vy?” bis „nasi bratři” des Artikels: „Hura, na boje!” des Artikels: „Prince Eugen...” nach § 300, 302 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 21 Dezember 1912, Pr. I 13412, die Weiterverbreitung der Nummer 292 der Zeitschrift: „Rovnost” vom 21 Dezember 1912 wegen der Stellen von „To nabozenství” bis „v duchu lid-ských”; von „Byla psána” bis „Hledáme ho!”, von „V církvi” bis „v bibli je!”, von „A da-lo nam” bis „k lidskosti”, von „Vždyt cir-



kev" bis „veriti budes“, von „ale takej sme“ bis „domyslivosti“, von „Podotykam znovu“ bis „postradal“ des Artikels: „O naboženstvi“ und des Artikels: „Roskovieke hejtmantstvi“ nach § 65 a, 122 b und 303 St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1963, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 22. Dezember 1912, Pr. I 137/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Rozhledy mladeze“ vom 21. Dezember 1912 wegen der Stellen von „kdy knezi“ bis „i valku“ des Artikels: „Pokoj lidem dobre vule“, von „Z kasaren“ bis zum Schlusse des Artikels: „Mezinarodni soc. sjezd v Basileji proti valce“, von „Nas, ceske hochy“ bis zum Schlusse des Artikels: „Internacionala soc. mladeze proti vrazdeni“, des Titels der ersten und dritten Strope des Gedichtes: „I vladu umiraji“ und von „V ceskych mestech“ bis zum Schlusse des Artikels: „Politické“ nach § 65 a, 222 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IX des

Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 23. Dezember 1912, Pr. VI 39/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Noviny Tesinske“ vom 21. Dezember 1912 wegen des Artikels: „Ceskym lidem“ nach 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 23. Dezember 1912, Pr. 63/12, die Weiterverbreitung der Nummer 293 der Zeitschrift: „Freie Schlesijsche Presse“ vom 22. Dezember 1912 wegen der Stelle von „Einem Mitarbeiter“ bis „leer machen“ des Artikels: „Fegefeuergespräch“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 20. Dezember 1912, Pr. 62/12, die Weiterverbrei-

tung der Nummer 348 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 15. Dezember wegen des Artikels: „La Russia avrebbe chiesto all'Austria“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 23. Dezember 1912, Pr. 67/12, die Weiterverbreitung der Nummer 351 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 18. Dezember 1912 wegen des Artikels: „L'atteggiamento della Russia“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 23. Dezember 1912, Pr. 64/12, die Weiterverbreitung der Nummer 346 der Zeitschrift: „Il giornale d'Italia“ vom 12. Dezember 1912 wegen der Artikel: „La difficile situazione interna della Monarchia“ in den Stellen von „nel bilancio di“ bis „mobilitazione locale“ und von „se

il Reichsrath“ bis „sgradevole sorpresa“, „Perche Auffenberg si e dimesso“ von „da fonte attendibile“ bis „dell'Auffenberg“, „Anche Berchtold si dimetterebbe“ von „La persona inbertezza“ bis „essere prosimo“, „Azione risoluta“ von „annientare nazione“ bis „come stato“, „Dopo la rinnovazione della Triplice“ von „un voto dei nazionalisti“ bis „nell'Adriatico“ nach § 65 a, 305 und 308 St. G. sowie gemäß Artikel III und IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1963, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 23. Dezember 1912, Pr. 66/12, die Weiterverbreitung der Nummer 347 der Zeitschrift: „Il Giornale d'Italia“ vom 13. Dezember 1912 wegen des Artikels: „L'Austria alla vigilia della guerra“ nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel IV und IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110\*, 130, 200§, 0, 725†, 825, 950

\*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwoleczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025\*) 155, 552, 626, 934

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzielę i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 701, 1111, 136\*), 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726\*), 1049, 629\*), 1001, 1200§)

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708\*), 1031, 611\*) 941, 1143§)

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

#### Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 245, 345\*, 546†), 605, 700, 730, 1110

\*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwoleczysk: 610, 1035, 216§, 227, 250†), 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305\*, 628†), 758††), 1100

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135\*)

\*) do Rawy ruskiej (tylko w niedzielę)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 625, 1055, 229\*), 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121\*), 515, 1040§)

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140\*), 536, 1059§)

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

### Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

**UWAGA.** Pociągi pociągów wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pociąg, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwoleczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

G. k. austriackie koleje państwowe.

#### Rozkład jazdy

pociągów pociągów i ekspresowych którymi wózek sypialny kursuje wprost z Podwoleczysk do (Nizza) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1913 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1913 włącznie.

	niedziela,	środa	poniedziałek,	czwartek	wtorek, piątek
1025	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
245	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1015	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
600	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1030	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
758	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
810	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1136	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
400	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
755	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1203	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1230	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
1155	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
216	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
114	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd
218	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd	odjazd

	pociąg ekspresowy	pociąg posp.
Podwoleczysk	odjazd	odjazd
Lwów	odjazd	odjazd
Kraków	odjazd	odjazd
Wiedeń dworzec kolei północnej	odjazd	odjazd
Wiedeń dworzec kolei połudn.	odjazd	odjazd
Ponleba	odjazd	odjazd
Wenecja	odjazd	odjazd
Mediolan	odjazd	odjazd
Genewa	odjazd	odjazd
San Remo	odjazd	odjazd
Ventimiglia	odjazd	odjazd
Mentona	odjazd	odjazd
Nizza	odjazd	odjazd
Cannes	odjazd	odjazd

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwoleczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12:00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11:00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 14 listopada do 13 maja 1913 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. ekspresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.



Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

## Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji Wojciecha Kossaka.

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszczy syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymują zupełnie bezpłatnie

### „CIEKAWY POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA:

„AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS:

„WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI:

„SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI:

„KOLLOKACYA“.

WOŁODEGO SKIBY:

„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS:

„DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER:

„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16.—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

## CYKL ILLUSTRACJI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.



## K. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 7 Jänner 1913 stattgefundenen fünfundneunzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

### In der Gewinnstziehung:

Serie 6073 Nr. 44 mit dem Treffer von K. 100.000	Serie 608 Nr. 35	Serie 931 Nr. 31
6330 " 50 " " " " K. 4.000	2796 Nr. 47	3245 Nr. 34
235 " 81 " " " " K. 2.000	5330 Nr. 15	6846 Nr. 27
4063 " 82 " " " " K. 2.000	7743 Nr. 43	
Serie 519 Nr. 03		
Serie 2395 Nr. 35		
Serie 3989 Nr. 42		

### mit dem Treffer von je K 400.

### In der Tilgungstziehung:

Serie 529 Nr. 1-50,	Serie 7184 Nr. 1-50,	Serie 6977 Nr. 1-50,	Serie 4269 Nr. 1-50.
Serie 2206 Nr. 1-50,	Serie 1234 Nr. 1-50,	Serie 7475 Nr. 1-50,	Serie 7086 Nr. 1-50,
Serie 3515 Nr. 1-50,	Serie 2503 Nr. 1-50,	Serie 1405 Nr. 1-50,	Serie 7637 Nr. 1-50,
Serie 6817 Nr. 1-50,	Serie 3599 Nr. 1-50,	Serie 2751 Nr. 1-50.	

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 August 1913 an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlotterter Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungstziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst-Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosteten Schuldverschreibungen mit je Zwanzig Kronen eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 Mai 1913 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

### aus den Gewinnstziehungen:

Serie 707 Nummer 14,	Serie 3862 Nummer 48,	Serie *5644 Nummer 15,
Serie 1501 Nummer 26,	Serie 4306 Nummer 33,	Serie 6294 Nummer 02,
Serie 2126 Nummer 08,	Serie 4408 Nummer 05,	Serie *6616 Nummer 44,
Serie 3251 Nummer 02,	Serie 5077 Nummer 22,	Serie 6917 Nummer 36,
Serie 3513 Nummer 43,	Serie 5300 Nummer 36,	Serie 7707 Nummer 29,
	Serie *5614 Nummer 12,	

### aus den Tilgungstziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 52, 79, 119, 195, 212, 262, 298, 322, 453, 490, 493, 500, 503, 544, 598, 614, 690, 691, 694, 695, 782, 805, 819, 868, 936, 1106, 1120, 1214, 1284, 1312, 1359, 1408, 1495, 1503, 1583, 1672, 1786, 1821, 1888, 1897, 1971, 1993, 2041, 2049, 2091, 2172, 2282, 2314, 2371, 2375, 2395, 2546, 2556, 2573, 2989, 3012, 3017, 3057, 3139, 3260, 3311, 3329, 3371, 3380, 3401, 3406, 3448, 3468, 3547, 3632, 3646, 3665, 3699, 3860, 3922, 3923, 3958, 3987, 4058, 4122, 4285, 4304, 4360, 4453, 4691, 4752, 4811, 4855, 5026, 5051, 5120, 5212, 5215, 5232, 5248, 5255, 5266, 5396, 5428, 5448, 5462, 5546, 5571, 5586, 5635, 5644, 5660, 5682, 5713, 5723, 5746, 5825, 5839, 5853, 5954, 5958, 6019, 6187, 6191, 6253, 6358, 6562, 6578, 6692, 6851, 6868, 6875, 6916, 6925, 6946, 7180, 7189, 7272, 7357, 7430, 7481, 7506, 7538, 7549, 7596, 7606, 7622, 7634, 7726, 7727, 7751, 7755, 7774, 7813, 7818, 7857, 7889.

Wien, den 7 Jänner 1913.

\* Gewinnschein.

Die Direction.

## OGŁOSZENIE.

## XX. WALNE ZGROMADZENIE

Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Husiatynie  
stow. zar. z ograniczoną poręką  
odbędzie się

dnia 28 stycznia 1913 o godz. 12 w południe w lokalu własnym  
z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1912.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej Walnego Zgromadzenia za rok 1912 z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Rozdział zysku za rok 1912.
5. Zatwierdzenie wyboru 2 członków Dyrekcji.
6. Wybór 2 członków Rady nadzorczej na lat 4.
7. Wybór 1 członka Rady nadzorczej na lat 2.
8. Wybór 1 członka Rady nadzorczej na 1 rok.
9. Wybór Komisji rewizyjnej Walnego Zgromadzenia na 1 rok.
10. Wnioski członków.

W Husiatynie, dnia 25 grudnia 1912.

Prezes Rady Nadzorczej:

Kazimierz Cieński.

Dyrektor:

Kazimierz Horodyski.

Zamknięcie rachunków za rok 1912 będzie wyłożone od dnia 20 stycznia 1913 w biurze Towarzystwa do przejrzania dla członków.

**Rydz.** Wysyłam grzyby ładne wybrane 7 kor. za 1 kg. Rydze marynowane 5 kg. z beczką za 4 kor. 50 hal. Rydze kiszzone 5 kg. z beczką za 4 kor. Kapustę kiszzone 5 kg. z beczką za 3 kor. 50. Ogórki kwaszone 5 kg. z beczką za 2 kor. 250. Masła 1 kg. za 3 kor. 2-40 w przesyłkach co najmniej 4-0 kg. Bryndza z połonin 5 kg. za 3 kor. 650. Powidła 5 kg. z beczką kor. 4—. Jabłka i gruszki, dobre, zielone 5 kg. za 2 kor. Jabłka krajane suszone bez dymu 5 kg. za 3 kor. 350. Gruszki kaiserki 5 kg. za 3 kor. Sliwki suszone, dobre, słodkie 5 kg. za 4 kor. i orzechy papierówki 5 kg. za 4 kor. Prócz tego sukna ciemne, jasne, czarne, białe, czerwone, szerokości 60 cm. po 2-40 kor. za 1 metr. Wysyła pocztą opłacone L. Stummer, kupiec w Kossowie.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Poszukuje się kupna  
starych **MEBLI** meblowych  
nie w dobrym stanie.  
Zgłoszenia pod „MEBLE”.  
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska 1. 3.

## Roczniki

## „Wędrowca” 1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.  
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.



## Otrzymałem

świeży transport

## HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Szechong	4-—
Szechong zbiór majowy	4-—
Kaysow	8-—
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20
za 100 kilograma.	

Handel herbaty i kawy

## EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.



## M. FREILICH

Bardzo ważne!

Pomoc dla cierpiących na przepuklinę.

specjalista leczenia chorób przepuklinowych,  
we Lwowie, ul. Grodecka 1. 35,  
naprzeciw koszar Ferdynanda.

**Wynalazca bandażu przepuklinowych**, patentowanych przez c. k. Ministerstwo handlu i przemysłu, odznaczonych na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, a przedewszystkiem we Wiedniu na wystawie higienicznej „Das Kind” w roku 1907, pod protektorem Arcyksięcia Ferdynanda Karola, tudzież odznaczony w Rzymie krzyżem honorowym na wystawie w roku 1908 również właściciel dyplomu honorowego „Societe hygienique” w Padwie (Włoccy) — zjednił sobie już światową sławę metodą swoją usuwania zupełnie przepukliny bez żadnej operacji, jedynie tylko za pomocą zastosowania bandażu własnego wynalazku.

Tysiące ludzi, cierpiących na przepuklinę zostają przez M. FREILICHA zupełnie wyleczonych, tak, że tenże zupełnie słusznie zasługuje na ogólne uznanie a miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu udzieliło M. Freilichowi jako specjalistę w fabrykacji bandażów przepuklinowych własnego wynalazku przywilej na wyłączne wykonywanie takowych a c. k. Namiestnictwo we Lwowie pozwoliło temuz używania cesarskiego orła w godle pieczęci. — Setki listów dziękczynnych i uznań nie tylko od chorych pacjentów ze wszystkich części świata, ale i od bardzo wielu lekarzy, którzy stwierdzają tę prawdę, że

**bandaże M. Freilicha są niezawodnym środkiem do zupełnego usunięcia cierpień przepuklinowych.**

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zwracać się do M. FREILICHA jego nowo wydane dzieło pod tytułem:

„Przepuklina i skutki nowowynalezionych bandażów”

które to dziełko na żądanie franko każdy otrzymać może. — Każdy chory musi bezwarunkowo zjawić się osobiście w zakładzie Freilicha celem zbadania, gdzie musi też pozostać przez kilka dni.

## Zaproszenie

na

## XXXV. Zwyczajne

## WALNE ZGROMADZENIE

Członków

Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu

Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką  
mające się odbyć dnia 24 stycznia 1913 o godz. 3 po południu  
w lokalu tejże Kasy.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie Zgromadzenia przez Przewodniczącego (§ 32, 33, 34, 35 i 36 statutu).
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i zamknięcia rachunków oraz bilans za rok 1912, tudzież sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1912 i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku za rok 1912.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących
5. Wnioski.

Rada Nadzorcza

Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu

Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Sekretarz:

Jan Nowak.

Prezes:

Ks. dr. Alojzy Góralik.

## Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.